



## 79. rocznica operacji „Ostra Brama”

7 lipca 1944 roku - tego dnia rozpoczęła się operacja Ostra Brama.

Operacja Ostra Brama to jedna z operacji Armii Krajowej podczas II wojny światowej. Decyzja podjęcia walki o Wilno została podjęta 12 czerwca 1944 roku w Warszawie, na odprawie dowódców okręgów Armii Krajowej Wilno i Nowogródek.

Była ona zupełnie inna od podstawowej koncepcji Akcji „Burza”, jednak w pełni uzasadniona. Komenda Główna AK postanowiła, inaczej niż na Wołyniu, że zajmie Wilno by w ten sposób zaakcentować polski charakter Kresów Wschodnich i wobec wkraczającej na ziemie polskie regularnej armii rosyjskiej – wystąpić w roli „pełnoprawnego gospodarza”.

Akcja ta otrzymała kryptonim „Ostra Brama”. Cel operacji został sprecyzowany rozkazem nr 1, dnia 26 czerwca 1944 roku przez komendanta Okręgu Wileńskiego AK ppłk Aleksandra Krzyżanowskiego „Wilka”. Jemu to także, 1 czerwca podporządkowano, w charakterze podokręgu, Okręg Nowogródzki. W rozkazie tym ppłk „Wilk”, który stał na czele połączonych okręgów miał zrealizować założenia operacji tj.:

cel militarny, czyli opanowanie istotnego węzła komunikacyjnego i jednego z większych ośrodków administracyjnych,

cel polityczny, czyli zdobycie miasta własnymi siłami przed Sowietami i uznania przez nich administracji polskiej.

ciąg dalszy na str.3

## VI ŚWIATOWY ZJAZD POLONII I POLAKÓW Z ZAGRANICY

WARSZAWA 29 CZERWCA - 02 LIPCA 2023 ROKU

Zjazd był objęty patronatem honorowym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę.

Skomplikowana historia naszego kraju sprawiła, że Polacy są jednym z najbardziej rozproszonych narodów europejskich. Ocenia się, że blisko jedna trzecia naszych rodaków żyje poza granicami ojczyzny. Jedną z przyczyn



ciąg dalszy na str.2

NEW HAUS GROUP  
MAKE THE RIGHT MOVE

MYŚLISZ O KUPNIE  
DOMU NA  
FLORYDZIE?

Zadzwoń Do  
Nas

Działamy na terenie:

SARASOTA  
VENICE  
NORTH PORT

Daria Luczkowski  
860-538-7465

Kamil Andrukiewicz  
860-402-8517

oferujemy rabat  
pro wizyjny!

FL CQ1064916  
RE Corp.

Agencja Europol

Heidi Jadwiga Konarska  
Notariusz Publiczny  
115 Paine Rd. Newington, CT 06111  
(860) 218-8004

Zapraszam nowych i stałych  
klientów oferując następujące usługi:

- obywatelstwo USA po polsku
- imigracja: petycje, karty stałego pobytu
- sponsorstwo, tzw. białe paszporty
- wyjazdy do urzędów, lekarzy, na odciski
- tłumaczenia dokumentów (akty, metryki, świadectwa)
- pełnomocnictwo, upoważnienia, apostille
- bilety lotnicze (sprawdź zanim kupisz)
- wysyłka paczek, kontenerów, motorów, aut
- wakacje na Karaibach "all inclusive"

# VI ŚWIATOWY ZJAZD POLONII I POLAKÓW Z ZAGRANICY

ciąg dalszy ze str. 1

tego wielkiego exodusu Polaków była utrata niepodległości, która położyła się cieniem na dziejach Polski na ponad sto lat. Sprawą restytucji państwa żyła cała polska emigracja XIX wieku, ta sama emigracja wykazała ofiarność, gdy wielka wojna narodów otworzyła przed Polakami szansę na odzyskanie wolności.

Manifestacja wspólnoty narodowej, jedności z macierzą, a także troski Polonii i Polaków z zagranicy o los ojczyzny, są Zjazdy Polonii, których tradycja sięga czasów II Rzeczypospolitej. Szósty już w naszej historii przypada na czasy burzliwe - pandemia, kryzys gospodarczy, wojna na Ukrainie za polską wschodnią granicą, trudne stosunki dyplomatyczne z Białorusią, gdzie żyje liczna diaspora naszych rodaków, to wszystko sprawia, że stanęły przez nami wyjątkowe wyzwania - zjednoczenie wysiłków na rzecz bezpieczeństwa ojczyzny, określenie zadań dla Polonii w nowej sytuacji międzynarodowej w perspektywie ugruntowania wspólnoty wszystkich Polaków, solidarność z rodakami na Ukrainie i Białorusi.

wieków towarzyszyła duszpasterska posługa i polska oświata.

Rzeczywistość polonijna to również wypoczynek, sport, turystyka - jakie perspektywy stoją przed tego typu aktywnością?

I wreszcie to, co buduje nasz dobrobyt i pozycję - zarówno kraju jak i narodu, czyli inicjatywy gospodarcze. Na tym polu Polacy mają wybitne osiągnięcia na całym świecie. Czy to bezpośrednio jako menedżerowie, specjaliści, przedsiębiorcy, czy też pośrednio na polu nauki, innowacji technologicznych i specjalistycznych badań. W każdym zakątku ziemi znajdziemy naszego rodaka, który ze względu na swoje osiągnięcia zawodowe czy naukowe cieszy się szacunkiem i uznaniem. Ich kariery bywały trudne, szukając możliwości osobistego rozwoju wybierali emigrację, ale teraz mogą bez przeszkód przyczynić się dla dobra ojczyzny, pytanie tylko jak to ułatwić?

Przed uczestnikami Zjazdu było wiele pracy, dylematów i zagadnień nad którymi musieli się pochylić.



Zjazd był okazją do przeprowadzenia bilansu tego co udało się zrobić w ciągu minionych lat w środowiskach polskich mniejszości narodowych. Organizacyjnych sukcesów mogących być przykładem dla innych i określenia stojących przed Polonią wyzwań. Namysłu nad samorządnością, statusem i sytuacją struktur polonijnych. Co niezmiernie ważne, by było wykraczające poza codzienność, rozważenie roli młodzieży polonijnej w promowaniu polskości i więzi z ojczyzną.

Nie zapomniano o polonijnej kulturze - fundamencie ducha i tożsamości narodowej, której od

Zjazd zakończyła plenarna sesja o tematyce „Jeden naród - wspólnota wszystkich Polaków“. To niezwykle ważny i wymagający współdziałania w skali całej polskiej diaspory temat. Przedstawione zostały również sprawozdania programowe i organizacyjne Zjazdu oraz przyjęte zostały dokumenty końcowe, stanowiące diagnozę stanu faktycznego i rekomendacje na przyszłość.

*Tekst i zdjęcia*

*Stowarzyszenie Wspólnota Polska  
Polonijna Agencja Informacyjna*

**OWENS, SCHINE  
& NICOLA, P.C.**

Usługi prawne od 1928



---

**Konsultacja sprawy BEZPŁATNA**  
**Ponad 20 lat doświadczenia**

**OBRAŻENIA CIAŁA**  
Wypadki samochodowe  
Upadki i poślizgnięcia  
Pogryzienie przez psa

**ODSZKODOWANIA  
PRACOWNICZE**

**"DUI"**

**KUPNO I SPRZEDAŻ  
NIERUCHOMOŚCI**


**PRAWO RODZINNE**  
Rozwody  
Opieka nad dzieckiem  
Alimenty  
Mediacje  
Ostatnia wola Testamentu



**LISA PYTERAK MAINOLFI**  
Adwokat - Mówię po polsku


799 Silver Ln, Trumbull, CT 06611  
(203) 375 0600

17 Lenox Place, New Britain, CT 06050  
(860) 356 7774



Sfinansowano ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.



# 79. rocznica operacji „Ostra Brama”

ciąg dalszy ze str. 1

Łącznie w operacji „Ostra Brama” miało uczestniczyć ponad 12 tys. żołnierzy AK z Okręgu Wileńskiego i Okręgu Nowogródzkiego. Żołnierze ci przyporządkowani byli do trzech zgrupowań, którymi dowodzili:

Zgrupowanie Bojowe nr 1 AK – mjr Antoni Olechnowicz „Pohorecki”,

Zgrupowanie Bojowe nr 2 AK – mjr Mieczysław Potocki „Węgielny”,

Zgrupowanie Bojowe nr 3 AK – mjr Czesław Dębicki „Jarema”.

Poza tymi zgrupowaniami, w skład polskich sił wchodziła 6. Wileńska Samodzielna Brygada (jako odwód), kilka oddziałów specjalnych oraz żołnierze Garnizonu Konspiracyjnego Wilna, którymi w czasie operacji dowodził ppłk Lubosław Krzeszowski „Ludwik”.

Niestety nie udało się ściągnąć wszystkich sił z obu Okręgów dlatego, że Okręg Nowogródzki AK uległ rozsypaniu. Do oddziałów, które nie były obecne w operacji „Ostra Brama” należały m. in. Zgrupowanie AK Stołpce oraz 5. Wileńska Brygada AK.

Zgrupowanie AK Stołpce, na którego czele stał Adolf Pilch „Góra”, „Dolina”, zostało odcięte od dowództwa i podczas operacji maszerowało w kierunku Warszawy.

Także 5. Wileńska Brygada AK mjr Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”, za zgodą ppłk Krzyżanowskiego „Wilka” odchodziła w kierunku Okręgu Białostockiego, gdyż „Łupaszko” unikał spotkania z Armią Czerwoną z uwagi na wcześniejsze konflikty z partyzantką sowiecką.

W myśl rozkazu ppłk Krzyżanowskiego „Wilka” Wilno miało być zdobywane zarówno od zewnątrz (połączone siły obu Okręgów), jak i od wewnątrz (miejskie oddziały konspiracyjne w mieście). Rozpoczęcie operacji wyznaczono na wieczór 7 lipca. Szacowano, że Niemcy nie będą przygotowani do silnej obrony miasta. W rzeczywistości było inaczej.

Niemcy wcześniej uznali Wilno za rejon umocniony. Zgodnie z rozkazem Hitlera, obszar miasta przekształcono w twierdzę,



tw. Fester Platz. Od kwietnia 1944 r. rozpoczęła się budowa licznych umocnień. Do lipca 1944 roku zbudowano 12 węzłów obronnych, usytuowanych w najbardziej strategicznych miejscach miasta.

Dodatkowym czynnikiem decydującym o przewadze niemieckiej była znajomość planów przeciwnika, gdyż 3 lipca Służba Bezpieczeństwa (SD) przekazała niemieckiej komendanturze miasta informacje o planowanej operacji. Z uwagi na szybki przemarsz wojsk Armii Czerwonej oraz przesuwanie się frontu postanowiono przyspieszyć uderzenie. Ppłk. Krzyżanowski „Wilk” wydał rozkaz uderzenia na miasto w nocy z 6 na 7 lipca 1944 r.

Oddziały AK uderzyły na miasto, na odcinku od dzielnicy Belmont do cmentarza Na Rossie, natrafiając na twardy opór wojsk niemieckich, które liczyły ok. 18 000 żołnierzy. Załoga ta została wzmocniona bronią ciężką, a od 7 lipca także samolotami. Wobec takich sił Armia Krajowa poniosła duże straty, nie przełamując przy tym niemieckich pozycji obronnych.

Podczas walki rozpoznały i zajęły jedynie niektóre, niemieckie punkty oporu. Dnia 7 lipca pod miasto podeszły sowieckie oddziały z 3 Frontu Białoruskiego, które wieczorem rozpoczęły natarcie w celu opanowania

Wilna. One także natrafiły na silny opór niemiecki co w efekcie spowodowało kilkudniowe walki o miasto, w których walczyły zarówno wojska sowieckie jak i Armia Krajowa. Miasto zdobyto 13 lipca 1944 r.

W natarciu na Wilno, mimo przewidywanej większej liczby żołnierzy Armii Krajowej, uczestniczyło jedynie około 5 tys. partyzantów. Pozostali z różnych przyczyn nie wzięli udziału w operacji. Część oddziałów nie zdążyła dotrzeć na miejsce koncentracji w wyniku przesunięcia daty uderzenia. Dla pozostałych to przesunięcie daty stało się doskonałą wymówką i usprawiedliwieniem swojej absencji.

Mimo, iż formalnie operacja „Ostra Brama” zakończyła się 13 lipca, walki jeszcze trwały i przesuwały się wraz z frontem na zachód. Zgodnie z założeniami akcji „Burza”, zaraz po ujawnieniu się przed dowództwem wojsk sowieckich, Komendanci Okręgów mieli, w miarę możliwości, formować regularne oddziały Wojska Polskiego, które taktycznie podlegałyby Dowództwu Armii Czerwonej, a strategicznie i politycznie Naczelnemu Wodzowi w Londynie.

Źródło: IPN

## POLSKI SKLEP MEBLOWY STAN Furniture LLC

\*Jadalnie \* Sypialnie \* Biura \* Przedpokoje  
\*Meble dziecięce \* Wersalki \* Narożniki\*

Kanapy \* Fotele \*

Krzesła \*

Krzesła barowe \*



European solutions  
for  
*Super Living  
Experience!*

**Godziny otwarcia**

Wtorek - Piątek.  
10:00am do 5:00pm  
Sobota i niedziela.  
10:00am do 2:00pm

**Zapraszamy**

**59 High St., New Britain**

**call (860) 817-6225 (860) 229 - 0879**

**email: superliving@sbcglobal.net**



## Chiny odwracają się od Rosji?

Mimo preferencyjnych warunków i zachęt ze strony Kremla Chiny ponownie zdecydowały się na podpisanie kontraktu na dostawy LNG z innego kraju.

Pekin wysłał Moskwie jasny sygnał. Mimo braku jasnego potępienia wojny w Ukrainie i utrzymaniu relacji handlowych, Chiny nie chcą zwiększać swojego uzależnienia od dostaw surowców energetycznych z Rosji. Dzieje się tak mimo preferencyjnych cen, które rosyjskie koncerny oferują zainteresowanemu krajom.

Chiny kupują w Rosji nie tylko gaz, ale także duże ilości ropy naftowej. Rząd w Pekinie najnowszą decyzją pokazał jednak, że nie zamierza opierać swojego bezpieczeństwa energetycznego na humorach Kremla, które, jak dobrze wiemy z ostatniego czasu, potrafią się szybko zmieniać, a ustalenia umowne momentalnie tracą wtedy ważność.

20 czerwca rząd Chin poinformował o podpisaniu drugiego już, dużego kontraktu na dostawy skroplonego gazu LNG z Kataru. Pierwszy ogłoszono niecały rok temu. Oznacza to, że większość wydobycia z nowo powstającego pola gazowego w Katarze, będzie trafiała do Chin.

Jak poinformowano, kontrakt na dostawy LNG z Kataru będzie obowiązywał przez najbliższe 27 lat. W tym czasie do Chin na pokładzie metanowców mają przypląć 4 miliony ton skroplonego gazu ziemnego rocznie.

Umowa zakłada również, że Chiny dokapitalizują nowy projekt w Katarze. China National Petroleum Corporation (CNPC) kupiono udziały w powstającym poszerzeniu Północnego Pola, czyli największego projektu wydobywczego w kraju.

Dzięki rozwojowi moce wydobywcze Kataru zwiększa się do 110 mln ton gazu rocznie. Obecnie kraj ma zdolności wydobycia na poziomie 77 mln ton rocznie. Koszt zapowiadanej inwestycji oszacowano na 28,75 mld dolarów. Łącznie będą to cztery linie wydobywcze. Zakończenie przygotowania zapowiedziano na czwarty kwartał 2025 roku. W dalszych planach jest drugi etap, który zakończy się w 2027 roku i doprowadzi do zwiększenia możliwości wydobywczych do 126 mln ton rocznie.

## Groźba rosyjskiego uderzenia jądrowego w kraje UE. Wskazano polskie miasto

Czołowy rosyjski politolog Siergiej Karaganow w swoim nowym artykule nawołuje do użycia broni jądrowej, aby "złamać wolę Zachodu", by przestał wspierać Ukrainę. Według Karaganowa ma to "uratować ludzkość". „Tylko jeśli w Białym Domu zasiądzie szaleniec, nienawidzący swojego kraju, Ameryka zdecyduje się uderzyć w obronie Europejczyków” - napisał.

Siergiej Karaganow to ceniony na Kremlu

politolog. Media zwracają uwagę, że jest postrzegany jako wpływowy ekspert od polityki zagranicznej, blisko związany z Władimirem Putinem. Niepokojąco brzmią jego ostatnie sugestie o konieczności złamania Zachodu, aby „wycofał się” i “nie przeskądzał Rosji i światu iść do przodu”.

Karaganow w swoim artykule dla tygodnika "Profile" przyznał, że rosyjska inwazja na Ukrainę jak dotąd się nie powiodła, co kosztowało tysiące istnień ludzkich. "Możemy walczyć jeszcze rok, dwa, trzy, poświęcając tysiące naszych najlepszych ludzi i miażdżąc dziesiątki i setki tysięcy kolejnych, którzy wpadli w tragiczną historyczną pułapkę, bo są mieszkańcami terytorium, które nazywa się teraz Ukrainą" - pisze Karaganow.

Rosyjski politolog stwierdził, że ataki nuklearne powinny zostać przeprowadzone przeciw krajom, które nie przestaną dostarczać broni Ukrainie. Karaganow zaznaczył, że należy ostrzec ludzi przed „koniecznością opuszczenia miejsca zamieszkania w pobliżu obiektów, które mogą stać się celem ataków nuklearnych w krajach udzielających bezpośredniego wsparcia” Ukrainie.

Rosyjski ekspert wyraził niezadowolenie, że Zachód stracił "lęk przed piekłem" lub "armageddonem", który wiąże się z wybuchem wojny nuklearnej na pełną skalę. "Wróg musi wiedzieć, że jesteśmy gotowi uderzyć z wyprzedzeniem w odwecie za wszystkie obecne i dawne agresywne działania, aby zapobiec popadnięciu w globalną wojnę termojądrową".

„Musimy zmusić Zachód do zaprzestania prób cofnięcia historii, zaprzestania prób globalnej dominacji i zmuszenia go, aby zajął się sobą, pochłonięty wielopoziomym kryzysem” - kontynuuje Karaganow, nawołując do "obniżenia niedopuszczalnie wysokiego prognozy" użycia przez Rosję broni jądrowej.

Politolog w tym kontekście pozytywnie ocenił umowę o rozmieszczeniu rosyjskiej broni jądrowej na Białorusi. Karaganow liczy również, że Stany Zjednoczone nie wywiążą się ze swoich zobowiązań sojuszniczych w przypadku ataku nuklearnego na Unię Europejską.

## Niebawem przeprowadzimy się na oceany? Pływające miasto zapewni zdrowie, ekologię, a nawet lot w kosmos

Japoński startup N-Ark ujawnił plany nowego ambitnego miasteczka, które ma połączyć codzienne życie z opieką zdrowotną na najwyższym poziomie, ekologią i turystyką. Jakby tego było mało, w całości mieści się na wodzie, jest odporne na tsunami, wygląda mega futurystycznie i będą stąd mogły w kosmos latać rakiety.

Japoński projekt inspirowany jest zmianami klimatu, które sprzyjają

częstszemu występowaniu klęsk żywiołowych oraz podnoszeniu się poziomu wód oceanicznych, co ostatecznie zagraża życiu na Ziemi, zwłaszcza na terenach przybrzeżnych. Ale możemy spojrzeć na naszą planetę od nieco innej strony. Łądy, które zajmują mniejszą jej część, są miejscem zamieszkania ludzi. Wody stanowiące 70 proc. powierzchni to zaledwie strefa czasowego przebywania - mowa oczywiście o statkach. A co gdyby zamienić je w ekologiczną ekumenę, czyli strefę stałego zamieszkania ludzi? Tak narodziła się koncepcja miasta o nazwie Dogen.

Miałoby pomieścić około 10 tys. mieszkańców, którzy mogliby tu żyć i pracować, oraz około 30 tysięcy turystów. Pływające miasto podzielono na trzy strefy: pierścienia mieszkalnego, podwodnego centrum danych oraz autonomicznej architektury pływającej o różnorodnych funkcjach. Projekt mocno stawia na usługi medyczne, w tym zdrową żywność, telemedycynę i badania nad lekami.

Podwodne centrum danych ma być chłodzone wodą morską, aby ograniczyć zużycie energii. Ma ono służyć m.in. zarządzaniu miastem, analizom danych dotyczących opieki zdrowotnej i badaniom nad lekami. Każdy z elementów o wyglądzie pocisku ma wymiary 20 m x 3,18 m i pomieści 1782 serwery. Łączna waga urządzeń jest przewidziana na 3,3 tony.

Architektura pływająca może swobodnie poruszać się po wewnętrznej zatoce. W związku z tym, że nie ograniczają jej grunty, może być elastycznie aranżowana i niemal dowolnie przekształcana z czasem, co pozwoli dostosować miasto do konkretnych potrzeb. Miało się tu znaleźć dużo zieleni, dodatkowe obiekty do produkcji żywności, szkoła, tereny sportowe, stadiony, szpitale, parki, hotele, urzędy, a nawet miejsca kultu i cmentarz. N-Ark wspomina nawet o czymś w rodzaju miejsca startu i lądowania rakiet, ale nie podaje przy tym więcej szczegółów.

Aby stworzyć Dogen, powstał plan założenia konsorcjum New Ocean (Nowy Ocean). To wspólne przedsięwzięcie przemysłu, środowisk akademickich i rządu, które integruje różne działy gospodarki.

Zastanawiać może ilość miejsca przeznaczona dla turystów. Oprócz powiązania z usługami kosmicznymi miasto ma postawić na turystykę medyczną, gastronomię związaną ze zdrową żywnością oraz usługi edukacyjne. Co więcej, przewiduje się także możliwość przyjmowania uchodźców klimatycznych.

Całość ma być też wyjątkowo ekologiczna, choć w tym przypadku również firma nie ujawnia zbyt wielu szczegółów. Patrząc jednak na wizualizacje, możemy dostrzec duże ilości paneli słonecznych. Być może zostanie wykorzystana także energia z fal. Zastanawia także oszczędność energii i chłodzenie serwerów wodą oceaniczną - trzeba pamiętać, że ciepło przekazywane z urządzeń będzie tę wodę podgrzewało i nie pozostanie bez wpływu na środowisko.

Podobnie jak w przypadku rozwiązań technicznych, informacja o tym, gdzie pierwsze miasto Dogen miałoby powstać oraz ile może kosztować realizacja projektu również jest tajemnicą. N-Ark przewiduje tylko, że ma być ukończone do 2030 roku. Wzmianka o budowie to pierwsza informacja prasowa tego startupu, być może w kolejnych pojawi się więcej informacji. Patrząc jednak na działania Arabii Saudyjskiej i jej projektu Neom z flagowym obiektem The Line, nie możemy założyć, że powstanie pływające miasto jest niemożliwe do zrealizowania. Japonia dysponuje technologią, dzięki której może się to udać.

## Przełomowe ustalenia śledczych. „Naukowcy z Wuhan współpracowali z wojskiem”

Przed wybuchem pandemii naukowcy z chińskiego Wuhan współpracowali z wojskiem, aby połączyć najbardziej śmiertelne koronawirusy na świecie - twierdzą amerykańscy śledczy. Jak informuje „The Sunday Times”, Amerykanie zbadali przechwycone komunikaty i badania naukowe z Instytutu Wirusologii w Wuhan. Chińczycy mieli prowadzić tajny projekt, który miał na celu uczynienie wirusów z szybów kopalnianych bardziej zaraźliwymi dla ludzi i mógł doprowadzić do powstania wirusa COVID-19.

O sprawie informuje ostatnie niedzielne wydanie brytyjskiego tygodnika „The Sunday Times”. Przeprowadzone dochodzenie dziennikarzy ujawniło dotychczasowe ustalenia amerykańskich śledczych, którzy badają sprawę wybuchu pandemii COVID-19. Jak dotychczas wszystkie tropy prowadzą do Instytutu Wirusologii w Wuhan.

Śledczy uważają, że przed pandemią naukowcy z Wuhan współpracowali z wojskiem, aby połączyć najbardziej śmiertelne wirusy na świecie. Według ekspertów, którzy zbadali przechwycone komunikaty i badania naukowe, chińscy naukowcy prowadzili w instytucie „tajny projekt”.

Z powodu zaangażowania w sprawę chińskiej armii, prace naukowców zostały utajnione i nie ma oficjalnych, jednoznacznych dokumentów świadczących o prowadzonym eksperymencie.

Gazeta poinformowała, że przeanalizowała setki dokumentów, w tym poufne raporty, notatki wewnętrzne, artykuły naukowe i korespondencję e-mailową. Ustalono, że instytut w Wuhan był zaangażowany w coraz bardziej ryzykowne eksperymenty na koronawirusach zebranych z jaskiń nietoperzy w południowych Chinach.

Według „The Sunday Times” laboratorium w Wuhan przestało upubliczniać wyniki swoich badań w 2016 roku po tym, jak naukowcy odkryli nowy typ koronawirusa w szybie kopalnianym w Mojiang w prowincji Yunnan. Ludzie zmarli z powodu objawów podobnych do tych wywołanych przez SARS-CoV-2, jednak ofiary śmiertelne nie zostały oficjalnie zarejestrowane.

- Ślad dokumentów zaczyna się zacierać - powiedział gazecie śledczy. - Właśnie wtedy rozpoczął się tajny program. Moim zdaniem powodem ukrycia przypadku Mojiang była tajemnica wojskowa związana z dążeniem armii do zdolności podwójnego zastosowania w wirusologicznej broni biologicznej i szczepionkach - ocenił.

Amerykańscy śledczy mają uważać, że tajny program miał na celu uczynienie wirusów szybów kopalnianych bardziej zaraźliwymi dla ludzi i mógł doprowadzić do powstania wirusa COVID-19, który to przedostał się do miasta Wuhan w wyniku wypadku w laboratorium.

- Stało się coraz bardziej jasne, że Instytutu Wirusologii w Wuhan był zaangażowany w tworzenie, rozpowszechnianie i ukrywanie pandemii COVID-19 - powiedział tygodnikowi jeden ze śledczych.

Na podstawie: PAP, Interia, GeekWeek, Radiozet.pl

Andrzej Więciorkowski

## Ważne wzmocnienie granicy!

W związku z obecnością Grupy Wagnera na Białorusi została podjęta decyzja o zwiększeniu sił stale obecnych na granicy, a także o rozbudowaniu różnego rodzaju umocnień chroniących granicę – zapowiedział w środę wicepremier i szef PiS Jarosław Kaczyński.

Jarosław Kaczyński odniósł się 28 czerwca 2023 na konferencji do „nowej sytuacji na Białorusi”, w związku z doniesieniami o pojawieniu się w tym kraju Jewgienija Prigożyna i jego najemników z Grupy Wagnera.

- Sądymy, że to będzie około 8 tys. żołnierzy. To element, który jest groźny dla Ukrainy i jest potencjalnie groźny dla Litwy i może być groźny dla nas. Może oznaczać nową fazę wojny hybrydowej. W związku z tym zostały podjęte decyzje odnoszące się do wzmocnienia naszej obrony granicy wschodniej - powiedział Jarosław Kaczyński po posiedzeniu Komitetu ds. Bezpieczeństwa.

Szef MON Mariusz Błaszczak podkreślał, że zagrożenie potęguje zwłaszcza „demoralizacja” wagnerowców, którzy zasłynęli ze zbrodni wojennych i brutalnych działań w trakcie wojny w Ukrainie.

Jarosław Kaczyński zapewnił, że choć „w tej chwili nie padają konkretne liczby”, ale to „wzmocnienie ma być poważne”. - Będziemy przygotowani na odparcie ataków nawet tak groźnej i zdeterminowanej grupy – mówił wicepremier. Zaznaczył, że szansa ataku na Polskę z kierunku Białorusi jest dzisiaj oceniana jako „mało prawdopodobna”.

- Wszystko wskazuje, że - jeśli do tego dojdzie - to będzie to zaostrzenie ataku hybrydowego, z użyciem nieporównywalnie groźniejszych ludzi niż imigranci - ocenił Kaczyński.

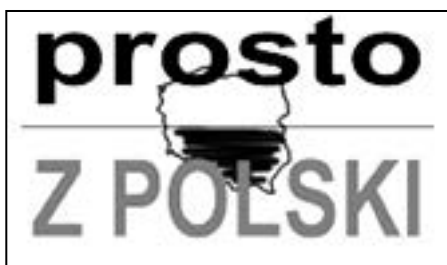
## Ostra reakcja Dudy. „Proponuję, żeby oddali swoje terytoria”

Prezydent Andrzej Duda w rozmowie z ukraińskimi dziennikarzami stwierdził, że kraje, które wzywają Ukrainę do kompromisu z Rosją, powinny same oddać swoje terytorium.

- Nie można pozwolić Rosji wygrać wojny z Ukrainą – stwierdził jednoznacznie w trakcie wywiadu prezydent. Andrzej Duda wskazał, że jest co najmniej kilka przyczyn. Podkreślił m.in., bohaterstwo ukraińskich obrońców, którym należy się zwycięstwo. Zdaniem polskiego przywódcy, gdyby Władimir Putin podbił Ukrainę, na tym by nie poprzestał i to tylko wzmocniłoby imperializm Rosji.

Prezydent Polski zaznaczył, że jedyny możliwy do przyjęcia obrót spraw jest taki, że Ukraina odzyska kontrolę nad wszystkimi swoimi ziemiami, a Rosja zostanie całkowicie wypchnięta z jej terytorium. Andrzej Duda wskazał, że Kijów powinien otrzymać też ogromne odszkodowanie ze strony Moskwy za zniszczenia wojenne. Jak podkreślił, duża szansą jest wykorzystanie zamrożonych rosyjskich aktywów w Europie na odbudowę Ukrainy i odszkodowania dla Ukraińców.

Andrzej Duda pytany był również, co powiedziałby krajom, które radzą Ukrainie zawarcie z Rosją kompromisu kosztem strat terytorialnych. - To ja



proponuje, żeby swoje terytoria oddali. Co za problem? Jeżeli taką lekką ręką są skłonni oddać terytorium, to proszę, niech oddadzą swoje – kpił prezydent.

W przestrzeni publicznej pojawiały się mniej lub bardziej oficjalne doniesienia o próbach skłonienia Ukrainy do zawarcia z Rosją rozejmu kosztem utraty części terytorium. Otwarcie mówił o tym były prezydent USA Donald Trump. Niedawno ujawniono, że podczas swojej podróży po Europie chiński specjalny wysłannik Li Hui zasugerował, że tymczasowo okupowane terytoria Ukrainy powinny pozostać pod kontrolą Rosji. Podobne stanowisko ma m.in. Brazylia.

## Bąkiewicz triumfuje po decyzji SN

„Kolejne zwycięstwo nad Rafałem Trzaskowskim!” – napisał Robert Bąkiewicz, odnosząc się do decyzji Sądu Najwyższego. Postanowienie dotyczy Marszu Powstania Warszawskiego.

O tym, jak bardzo skomplikowana jest sprawa, świadczy już sam początek komunikatu, który wydał Sąd Najwyższy. Jak czytamy, SN postanowieniem z 20 czerwca 2023 roku uchylił w całości zaskarżone postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z lipca 2022 roku oraz uchylił w całości poprzedzające je postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie, a także odrzucił odwołanie prezydenta Warszawy od decyzji wojewody mazowieckiego (wszystkie z lipca 2022 roku).

„Uchylenie zaskarżonych orzeczeń sądów powszechnych przywróciło moc obowiązującą decyzji Wojewody Mazowieckiego z 19 lipca 2022 r., nr WSO I.6110.1.1.2022, o nadaniu statusu zgromadzenia cyklicznego Marszowi Powstania Warszawskiego. Prawo nie przewiduje bowiem możliwości zaskarżenia pozytywnej decyzji wojewody służącej korzystaniu w ramach zgromadzeń cyklicznych z konstytucyjnej wolności zgromadzeń” – czytamy na stronie internetowej Sądu Najwyższego.

Radości z powodu tego rozstrzygnięcia nie krył Robert Bąkiewicz. „Kolejne zwycięstwo nad Rafałem Trzaskowskim! Dziś Sąd Najwyższy podjął decyzję, że Marsz Powstania Warszawskiego będzie wydarzeniem cyklicznym! SN uchylił tym samym orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie, które na wniosek Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy Rafała Trzaskowskiego chciało zakazać Marszu Powstania Warszawskiego jako zgromadzenia cyklicznego” – napisał prezes Stowarzyszenia Roty Marszu Niepodległości. Robert Bąkiewicz spodziewa się rekordowej frekwencji podczas wydarzenia. „Do zobaczenia 1 sierpnia!” – zakończył swój wpis na Twitterze.

W tym roku odbędzie się już XII edycja Marszu Powstania Warszawskiego, a jego uczestnicy przejdą trasą: Rondo Dmowskiego, Aleje Jerozolimskie, Nowy Świat, Plac Krasińskich. Organizatorzy zachęcają chętnych do przyniesienia polskich flag.

## Referendum ws. migracji odbędzie się. Rzecznik podał przybliżoną datę

PiS od miesiąca w debacie publicznej nawiązuje do kryzysu migracyjnego. Jarosław Kaczyński deklarował, że chce zapytać Polki i Polaków, czy zgadzają się na przyjęcie do swojego kraju dwóch tysięcy uchodźców poszukujących azylu rocznie. Co więcej, lider rządzącej partii powiedział w ubiegłym tygodniu, że Polska przeprowadzi referendum w sprawie umowy, ponieważ przyjęła już 1,5-2 mln ukraińskich uchodźców i niesprawiedliwe byłoby proszenie o to Warszawy. Teraz rzecznik rządu podał przybliżoną datę referendum. - Referendum migracyjne na pewno odbędzie się w tym roku – przekazał na antenie Polsat News Piotr Muller.

Przypomnijmy, że Rada Europejska ogłosiła w ubiegłym tygodniu kompromis w sprawie nowego paktu migracyjnego – czyli systemu wspólnego reagowania na wyzwania migracyjne w Europie. Polska oraz Węgry sprzeciwiły się ustaleniom, ale została przegłosowana. Wypracowany kompromis trafi teraz do Parlamentu Europejskiego, gdzie będzie dalej negocjowany, zanim stanie się obowiązującym prawem.

Klub Prawa i Sprawiedliwości poprze uchwałę sprzeciwiającą się przymusowej relokacji imigrantów. Decyzja UE o relokacji imigrantów uderza w suwerenność Polski, ale też innych państw. Ta sprawa jest kwestią znacznie szerszego sporu, który określi przyszłość Unii Europejskiej” – deklarował w Sejmie prezes Kaczyński. - W Europie mamy paradoks. Z jednej strony poprawność polityczna, z drugiej strony pełna tolerancja dla ofensywy kultury, która nie uznaje równości kobiet i mężczyzn, tj. cywilizacji muzułmańskiej – stwierdził podczas jednego z wystąpień w 2019 roku Kaczyński. Podobne rzeczy mówił też w poprzednich latach, w tym w 2015 roku, kiedy UE także rozmawiała o relokacji migrantów.

## Radosław Sikorski wyciszany przez kierownictwo PO? „Poszło o wypowiedzi na temat Rosji”

- Polska prowadziła reset z Rosją. I to była słuszna decyzja. Myśmy byli przed Barackiem Obamą – mówił na początku czerwca w programie „Kropka nad i” Radosław Sikorski. Jego wypowiedź miała nie spodobać się kierownictwu PO.

Europoseł Radosław Sikorski, zazwyczaj bardzo aktywny w mediach, pojawia się w nich teraz sporadycznie. Ostatni duży wywiad udzielił „Gazecie Wyborczej”. Pytani przez nas politycy PO, skąd mniejsze zaangażowanie polityka, odpowiadają, że to przez jego wypowiedzi dotyczące polityki zagranicznej, a szczególnie naszych relacji z Rosją.

Na początku czerwca w programie „Kropka nad i” polityk stwierdził, że „reset z Rosją był słuszną decyzją”. Poprawiany przez Monikę Olejnik, że reset rozpoczął Barack Obama, odparł: - Nie. Myśmy byli przed Barackiem Obamą.

## Horala o CPK: Jesteśmy w przededniu wbicia łopaty

Jesteśmy w przededniu wbicia łopaty; wszystko wskazuje na to, że takie prace rozpoczniemy na przełomie sierpnia i września - poinformował w rozmowie opublikowanej w tygodniku „Sieci” wiceminister funduszy i polityki regionalnej, pełnomocnik rządu ds. Centralnego Portu Komunikacyjnego Marcin Horala.

„Każdy projekt budowlany ma swoje fazy i etapy. Jeśli ktokolwiek budował dom, to wie, że najpierw trzeba kupić działkę, dokonać uzgodnień, zaprojektować i znów uzyskać zgody i pozwolenia, znaleźć firmę, która to zbuduje. To nie jest tak, że wpada się na pomysł i następnego dnia koparka ryje ziemię i leje się beton. Na terenie CPK są wciąż prowadzone uzgodnienia, ale faktycznie jesteśmy w przededniu wbicia łopaty. Wszystko wskazuje na to, że takie prace rozpoczniemy na przełomie sierpnia i września” - powiedział Horala.

Zapytany został też, czy termin w 2027 r. jest realny.

„Tak. Wciąż jest to termin niezwykle ambitny, zakładający zakończenie prac budowlanych w 2027 r., a komercyjne otwarcie w 2028 r. T

„Wspomniany już port Berlin Brandenburg tak liczony – od pierwszej decyzji do komercyjnego otwarcia, to ponad 20 lat! A skoro zakładany termin otwarcia CPK jest rekordowy, to musimy zastrzec, że wiele przed nami, że wiele może się stać podczas projektowania i budowy. Nie można wykluczyć, że w przyszłości powstaną jakieś opóźnienia. Ale dotychczas te ryzyka się nie zmaterializowały i trzymamy się harmonogramu” - dodał.

## SONDAŻ: Pod czyimi skrzydłami najbezpieczniej?

„Dla 32,5 proc. ankietowanych postawa PiS i Suwerennej Polski są najkorzystniejsze dla zapewnienia bezpieczeństwa Polski, z kolei według 17,5 proc. badanych najkorzystniejsza jest postawa PO” - wynika z sondażu PBS na zlecenie Centrum Badań Polityki Europejskiej SWWS.

W sondażu zwrócono się do ankietowanych o wskazanie ugrupowania politycznego, którego postawa jest najbardziej korzystna z punktu widzenia zapewnienia bezpieczeństwa Polski w obecnej sytuacji. „Spośród wszystkich wymienionych partii politycznych ankietowali najczęściej wskazywali Prawo i Sprawiedliwość i Suwerenną Polskę, których postawę docenia łącznie 32,5 proc. pytanym” - przekazano w komunikacie po badaniu.

Na drugim miejscu znalazła się Platforma Obywatelska, której działania jako najbardziej korzystne pod względem bezpieczeństwa oceniło prawie 17,5 proc. badanych. Natomiast 9 proc. pytanym wskazało na Konfederację. Postawę Polski 2050 jako najkorzystniejszą dla bezpieczeństwa Polski wskazało 2,5 proc. ankietowanych, również 2,5 proc. wskazała Lewica.

Na podstawie: PAP, Wprost, o2, na Temat, Andrzej Więciorkowski

# Jedna z najdroższych przypraw na świecie. Dodają go do produkcji aromatycznego alkoholu

**S**zafran uznawany jest za najdroższą przyprawę na świecie. Tuż za nim jest wanilia, która - choć nie jest trudno dostępna - kosztuje niemałe pieniądze. Tuż za nimi, nadal na podium, znajduje się zielony kardamon. To może dziwić, bo przecież kardamon w proszku znajdziemy w każdym sklepie. Mimo to przyprawa to naprawdę ekskluzywny produkt



**Kardamon jest przyprawą wywodzącą się z Indii i Indonezji.** My znamy ją przede wszystkim w postaci mielonej - rzadko widuje się kardamon w takim stanie, w jakim występuje naturalnie, czyli w postaci nasion znajdujących się w zielonych łupinach. Dlaczego ta korzenna przyprawa jest tak droga? Jak ma właściwości?

## Zielony kardamon – charakterystyka

Jak zbudowany jest zielony kardamon? Charakterystyka tej przyprawy sprawia, że najlepiej jest kupować ją w strąkach. Zapobiegają one utracie właściwości - nie tylko smaku, ale też cech prozdrowotnych. Kardamon jest byliną z rodziny imbirowatych. Uprawia się ją na plantacjach, choć rośnie również dziko. Obecna jest w południowej Indii, ale również na Sri Lance, w Tanzanii, Indochinach i Gwatemali. Strąki, które mają kształt trójkątny bądź owalny, w środku ukrywają ciemne, lepkie nasiona. To właśnie one są mielone i używane jako przyprawa o ostrym, wyrazistym smaku, z lekką cytrynową nutą.

## Dlaczego zielony kardamon jest drogi?

Kardamon nie wydaje się przecież tak ekskluzywną przyprawą, jak szafran. A jednak - jego kilogram może kosztować nawet około 400 złotych. Dlaczego? To dość złożona kwestia. Na cenę wpływ ma nie tylko sposób zbierania i przygotowywania, ale również to, że kardamon nie rośnie w każdym

miejscu na świecie, a uprawianie go nie należy do najprostszych.

Zacznijmy od kwestii zbiorów. Jeden kilogram gotowej przyprawy nie równa się temu, co zebrali żniwiarze. Muszą oni zdobyć aż sześć kilogramów strąków, by wyprodukować kilogram zielonego kardamonu. A to nie przychodzi wcale tak prosto. Przede wszystkim, zielony kardamon rośnie tylko w niektórych regionach na całym świecie. Najlepiej jednak rozwija się w Indiach, a dokładnie w dystrykcie Idukki. Tam rolnicy sadzą kardamon, a na plony muszą czekać aż trzy lata - dopiero po tym czasie roślina dojrzewa. Zbiory są ciężkie, odbywają się ręcznie, gdyż nie każdy strąk od razu nadaje się do zerwania.

To, czy jest już dojrzały, czy jeszcze nie, określają wykwalifikowani pracownicy. Każde zerwanie niedojrzałego kardamonu to strata, na którą rolnicy nie mogą sobie pozwolić. Rozróżnienie dojrzałych strąków od tych niedojrzałych wcale nie jest proste, ponieważ oba mają zielony kolor. Jednak niedojrzałe strąki będą surowe i niearomatyczne, a to oznacza, iż nikt ich nie kupi.

Warto też wspomnieć, iż roślina nie daje wielu plonów. Z każdej z nich zebrać można około dziesięciu strąków, co daje równowartość półtorej łyżeczki mielonego kardamonu. Po zebraniu strąków muszą one zostać poddane procesowi suszenia, który trwa 18 godzin. To suszenie sprawia, że kardamon zachowuje żywy, zielony kolor. Następnie pracownicy muszą oddzielić strąki gorszej jakości od tych, które nadają się do sprzedaży. Na rynek trafi tylko jedna szóstą zebranych

i ususzonych nasion kardamonu. Gorszej jakości przyprawy również są sprzedawane, choć ich koszt jest znacznie niższy.

**Na cenę zielonego kardamonu wpływają również warunki klimatyczne, które z roku na rok są coraz gorsze.** Uprawa jest coraz trudniejsza, a przez powodzie, deszcze, burze i zawałające się drzewa rolnicy ponoszą ogromne straty.

## Zielony kardamon – zastosowanie

Co kryje w sobie zielony kardamon? Zastosowanie tej przyprawy jest naprawdę szerokie, choć najczęściej dodajemy ją do ciastek, takich jak pierniczki. Czy to wszystko, na co stać kardamon? Oczywiście, że nie! Przede wszystkim warto podkreślić, że to nie jest zwykła przyprawa. Zawiera spore ilości witamin i minerałów - ze względu na spożywanie niewielkich jej ilości, nie można jej jednak traktować jak pełnowartościowego źródła, czy tym bardziej leku. Z drugiej strony warto podkreślić, że w zaledwie jednej łyżeczce, zawarte jest aż 5 mg magnezu, 22 mg potasu i 8 mg wapnia. To naprawdę imponujące ilości.

Kardamon przez wiele osób traktowany jest jako coś więcej niż tylko przyprawa. Wykorzystuje się go w medycynie naturalnej już od setek lat. Prozdrowotne właściwości wykazuje na wielu polach - przede wszystkim uznaje się, że wspiera w czasie problemów trawiennych, grypy i przeziębień, a nawet problemów z erekcją.

Przyprawa, dzięki charakterystycznemu smakowi i zapachowi, może pobudzać apetyt, a także zwalczyć nudności, wzdęcia, gazy i zgagę. Dlatego poleca się go osobom z problemami żołądkowymi. Niestety kobiety w ciąży, które także borykają się z tego typu przypadłościami, nie mogą używać tej przyprawy. Jest ona zabroniona również podczas karmienia piersią. Kardamon może pomóc

także w przypadku nieżytu żołądka oraz przejedzenia. Dzięki olejkom eterycznym pobudza wydzielanie soków trawiennych, a to przyspiesza sam proces trawienia. Przyprawę (bądź też olejek z kardamonu) wystarczy zmieszać z miodem lub wodą i pić w razie potrzeby.

Kardamon jest idealnym środkiem wspomagającym także w czasie przeziębień. Rozgrzewająca herbata lub mleko z dodatkiem tej przyprawy może pomóc oczyścić drogi oddechowe czy złagodzić kaszel. Polecane jest także wykonywanie inhalacji z olejkami kardamonowym, który - dzięki mocnemu, cytrynowemu zapachowi - szybko odblokowuje zatkany nos.

Przyprawa charakteryzuje się silnymi właściwościami antybakteryjnymi. Wszystko to zawdzięcza obecności octanu terpinylu oraz cyneolu. To doskonała wiadomość dla osób, które poszukują alternatywnych źródeł odświeżania jamy ustnej. W starożytności kardamon używany był jako sposób na utrzymanie prawidłowej higieny, z kolei dzisiaj w Indiach, otrzymać można gumy do żucia z tą przyprawą. Jeśli borykacie się z halitozą lub nieświeżym oddechem, możecie sięgnąć po wodę z dodatkiem kardamonu czy nici dentystyczne z tą przyprawą.

Kardamon uznawany jest również za idealny środek na zwiększenie potencji u mężczyzn i kobiet. Wszystko dzięki pobudzeniu ukrwienia w narządach płciowych. U mężczyzn może wzmacniać i wydłużać erekcję. Z całą pewnością ten składnik nie zaszkodzi, jednak nie należy traktować go jako lek - bardziej jako afrodyzjak.

Oczywiście kardamon sprawdza się doskonale w kuchni. Najczęściej dodawany jest to dań słodkich, takich jak ciasta czy czekolada. Świetnie jednak komponuje się także z mięsami. Z kardamonu przygotowuje się też niezwykle aromatyczną nalewkę. Jeśli zatem uwielbiacie ostry, korzenny i lekko cytrynowy smak, kardamon jest przyprawą dla was.



**Silver Key Realty**  
**Anna Pruszko**  
 Broker  
 REB.0792186

**Kupno i sprzedaż nieruchomości,  
 wynajem mieszkań**  
**Tel: (203) 906-2494**

**Pomoc przy zakupie domów na  
 Florydzie, Arizona, Colorado, i we wszystkich stanach**  
**Kupujący lub wynajmujący nie płaci za usługę**



# Ciekawostki

## Anemia sierpowata jest 11-krotnie bardziej śmiertelna niż się sądzi

Nowe badania sugerują, że anemia sierpowata (niedokrwistość sierpowata) jest 11-krotnie bardziej śmiertelna, niż wynika z samych tylko danych dotyczących przyczyn zgonów, informują naukowcy z Institute for Health Metrics and Evaluation w Seattle. Choroba ta jest nie tylko zbyt rzadko rozpoznawana, ale zwiększa też ryzyko zgonu z powodu infekcji, udarów, chorób serca, nerek czy komplikacji porodowych. A to oznacza, że niezdiagnozowany pacjent z anemią sierpowatą, który zmarł z powodu udaru trafi do statystyk jako ofiara udaru i nie dowiemy się, że udar został spowodowany przez anemię sierpowatą.

Naukowcy połączyli wiele źródeł danych dotyczących anemii sierpowatej i poddali je modelowaniu dotyczącemu liczby zgonów w roku 2021. Z uzyskanych w ten sposób danych wynika, że z powodu tej choroby zmarło na całym świecie 373 000 osób. Tymczasem w oficjalnych statystykach anemię sierpowatą podano jako przyczynę zgonu w 34 600 przypadków. Szczególnie wysoki wzrost liczby zgonów spowodowanych tą chorobą widać w Azji Południowej (wzrost 67-krotny) oraz Afryce subsaharyjskiej (9-krotny wzrost).

Badania opublikowane w The Lancet Haematology były prowadzone w ramach szerszej analizy stanu zdrowia światowej populacji Global Burden of Disease 2021. Nasze badania ujawniły ponurą rzeczywistość. Anemia sierpowata jest znacznie bardziej śmiertelna niż czytamy w podręcznikach medycyny, mówi doktor Nicholas Kassebaum. Rośnie liczba dzieci rodzących się z anemią sierpowatą, a to oznacza bardzo

trudne początki dzieciństwa. Pacjenci są bardziej podatni na infekcje i inne poważne schorzenia, zatem niezmiernie ważne jest wczesne wykrycie choroby, dodaje.

W 2021 roku na świecie urodziło się pół miliona dzieci z anemią sierpowatą. Ponad 3/4 z nich przyszło na świat w Afryce Subsaharyjskiej. Analiza przyczyn zgonów, w tym przyczyn drugorzędnych, ujawniła, że anemia sierpowata to 12. najważniejsza przyczyna zgonów dzieci poniżej 5. roku życia. Jednak w Portugalii, Libii, Omanie, San Marino i na Jamajce obciążenia organizmu spowodowane tą chorobą mieszczą się w pierwszej trójce przyczyn zgonów dzieci przed 5. rokiem życia.

Zgromadzenie dobrej jakości danych jest kluczowe dla śledzenia postępów anemii sierpowatej. Dlatego też by przezwyciężyć niedociągnięcia istniejących baz danych nie ograniczyliśmy się tylko do danych o śmiertelności, ale wykorzystaliśmy algorytm, któremu podaliśmy dane dotyczące częstotliwości narodzin dzieci z anemią sierpowatą, czasu przeżycia z tą chorobą oraz jej występowania w całym społeczeństwie. To dało nam gwarancję, że dane są spójne. Dzięki temu byliśmy w stanie ocenić rzeczywisty wpływ tej choroby i zobaczyć ją w kontekście innych przyczyn zgonu. Okazało się na przykład, że w roku 2021 w Afryce subsaharyjskiej liczba osób zabitych przez anemię sierpowatą była wyższa niż liczba ofiar niedożywienia, syfilisu czy odry – stwierdzają autorzy badań.

## Czytanie dla przyjemności to lepsze zdolności poznawcze, zdrowie psychiczne i budowa mózgu

Osoby, które od wczesnego dzieciństwa czytają dla przyjemności lepiej radzą sobie w testach poznawczych i charakteryzują się lepszym zdrowiem psychicznym, gdy wchodzi w wiek nastoletni, stwierdzili naukowcy na podstawie badań przeprowadzonych

na ponad 10 000 młodszych nastolatków z USA. Badacze z Wielkiej Brytanii i Chin informują jednocześnie na łamach Psychological Medicine, że 12 godzin tygodniowo to optymalna liczba godzin, jaką należy poświęcać lekturze. Odkryli też, że czytanie dla przyjemności poprawia strukturę mózgu, co może tłumaczyć lepsze funkcjonowanie w późniejszym życiu.

Czytanie, w przeciwieństwie do mówienia i słuchania, które pojawiają się wcześniej i szybko, to czynność wyuczona, nabyta i rozwijana dzięki jej doskonaleniu. W dzieciństwie i wieku nastoletnim nasz mózg szybko się rozwija. Dotychczas jednak nie było jasne czy i w ogóle zachęcanie dzieci do czytania od wczesnego dzieciństwa ma wpływ na rozwój mózgu, procesy poznawcze i zdrowie psychiczne w późniejszym życiu.

Postanowili sprawdzić to naukowcy z Uniwersytetów w Cambridge, Warwick i Fudan. Przeanalizowali pod tym kątem dane ponad 10 000 młodych amerykańskich nastolatków zebrane w ramach Adolescent Brain and Cognitive Development. Analizie poddano dane z wywiadów klinicznych, testów poznawczych, skanów mózgu, badań prowadzonych przez psychologów. Porównywano dane nastolatków, którzy zaczęli czytać dla przyjemności pomiędzy 2. a 9. rokiem życia z nastolatkami, którzy rozpoczęli czytanie później lub w ogóle nie czytali dla przyjemności. W analizie uwzględniono wiele innych czynników, jak na przykład status ekonomiczno-społeczny.

Nieco mniej niż połowa (48%) z badanych 10 243 nastolatków albo w ogóle nie czytała dla przyjemności, albo robiła to rzadko. Reszta badanych czytała dla przyjemności już od 3 do 10 lat. Analizy wykazały istnienie silnego związku pomiędzy czytaniem dla przyjemności we wczesnym dzieciństwie a lepszymi wynikami testów poznawczych – które badają np. pamięć, rozwój mowy czy zdolność do uczenia się – oraz wynikami w nauce. Czytające dzieci charakteryzował też lepszy stan zdrowia psychicznego, co stwierdzono zarówno na podstawie licznych badań specjalistycznych, jak i wywiadów z rodzicami i nauczycielami. Dzieci te wykazywały mniej oznak stresu, depresji, potrafiły lepiej skupić uwagę, występowało u nich też mniej problemów behawioralnych jak agresja czy łamanie zasad.

Dzieci, które wcześniej zaczynały czytać, jako nastolatki spędzały mniej czasu przed ekranami, czy to telewizora, czy komputera lub smartfona. Ponadto zwykle dłużej spały.

Gdy uczeni przyjrzyli się skanom mózgu badanych zauważyli, że u tych nastolatków, którzy we wczesnym dzieciństwie czytali, mózg jest nieco większy, szczególnie w obszarach odpowiedzialnych za funkcje poznawcze. Zauważono też różnice w obszarach powiązanych ze zdrowiem psychicznym, zachowaniem i uwagą.

Czytanie to nie tylko przyjemne doznanie. Powszechnie uznaje się, że wpływa ono na myślenie, kreatywność, empatię i zmniejsza stres. A my

odkryliśmy znaczące dowody, że czytanie jest powiązane z ważnymi czynnikami rozwojowymi u dzieci, poprawiając ich zdolności poznawcze, zdrowie psychiczne i strukturę mózgu, które są niezbędne dla przyszłego uczenia się i dobrobytu, mówi profesor Barbara Sahakian z Wydziału Psychiatrii University of Cambridge.

Badacze zauważyli też, że czytanie powyżej 12 godzin tygodniowo nie przynosi już żadnych dodatkowych korzyści dla rozwoju. Co więcej, zauważono powolny spadek zdolności poznawczych. Naukowcy przypuszczają, że może on być związany z faktem, iż dziecko spędza wówczas sporo czasu siedząc, a odbywa się to kosztem innych wzbogacających je czynności, takich jak sport czy interakcje społeczne.

## W Krakowie kursuje Tramwaj Szymborskiej

Od poniedziałku (19 czerwca) po krakowskich torach kursuje tramwaj promujący Rok Wisławy Szymborskiej. Jak podkreślił rzecznik MPK w Krakowie Marek Gancarczyk, tramwaj będzie można zobaczyć na kilku krakowskich liniach, ale w najbliższych tygodniach bardzo często będzie się pojawiał na trasie nr 8. Nie jest to przypadek. Jak wiemy, pani Wisława Szymborska często na tej trasie podróżowała i to tam gubiła parasolki, o których [...] pisała w swoich wierszach [...].

Grafikę zdobiącą tramwaj przygotował Piotr Depta-Klesta. Znalazły się w niej elementy oficjalnego plakatu Roku Szymborskiej jego autorstwa, a także fragmenty kolaży, czyli wyklejanek, wykonywanych przez noblistkę dla przyjaciół (artysta wybrał pasujące, wg niego, do sytuacji komunikacyjnej). Oprócz tego na pojeździe umieszczono cytaty z wiersza „Przemówienie w biurze rzeczy znalezionych”.

Tramwaj został oficjalnie zaprezentowany przez prezesa Fundacji Wisławy Szymborskiej Michała Rusinka.

Rusinek zaznaczył, że celem działań Fundacji jest przypomnienie o poetce i zachęcanie do lektury jej wierszy. Ten tramwaj będzie także przypominał krakowianom o tym, że w tym roku obchodzimy właśnie okrągły jubileusz, setną rocznicę urodzin Szymborskiej. Myślę, że jest to taka forma, która jej by odpowiadała, z tego, co znam jej poczucie humoru - dodał były sekretarz noblistki w wypowiedzi dla mediów.

Podróżując Tramwajem Szymborskiej na linii nr 8, będzie można zatrzymać się przy Domu Literatów przy ul. Krupniczej 22, obejrzeć Park Szymborskiej przy ul. Karmelickiej (ma on zostać otwarty 2 lipca, a więc w dniu urodzin poetki), minąć budynek Biprostalu, od którego wzięła nazwę poetycka Grupa Biprostal (w latach 70. tworzyli ją mieszkający w pobliżu Wisława Szymborska, Ewa Lipska, Marta Wyka, Joanna Salamon, Barbara Czałczyńska, Kornel Filipowicz, Adam Włodek czy Stanisław Balbus), a także [dostać się] w pobliże ul. Piastowskiej, gdzie znajduje się ostatnie mieszkanie Szymborskiej i gdzie dziś jej Fundacja organizuje rezydencje literackie dla ludzi pióra - wyjaśnia MPK SA w Krakowie.

A.Z.

*Little Angels Home Care LLC*

745 Osborn Road, Naugatuck CT 06770

**Providing:**

Elderly Care, Hourly Companion,  
Live-in Caregivers, Weekends

**We take long term life ins. and state cases**

Reg. # HCA0000732

203-278-1436

Disallowing number Telefonica

475 439 3878

www.littleangels-homecare.com

E: littleangelshomecare48@yahoo.com



Ewa Grzymala

# Unijny dyktat powoli się kończy

ROZMOWA Z BOGDANEM RZOŃCĄ, POSŁEM DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO Z PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI

**Po tym, jak Polska i Węgry zablokowały konkluzje na szczycie Rady Europejskiej, nie ma wniosków w sprawie migracji. Wciąż trwamy przy swoim zdaniu, ale o pełnym sukcesie nie ma mowy?**

– Trudno mówić o sukcesie, ale nie jest to porażka. Rację ma premier Mateusz Morawiecki, wskazując, że zapis, konsensus Rady Europejskiej z 2018 roku, potwierdzony w 2019 roku, w którym była mowa o dobrowolności, wciąż jest obowiązującym kanonem i instytucje unijne nadal powinny się tym kierować. Uważam, że polski rząd postępuje słusznie, trzymając się wersji, że wszystko, co dotyczy relokacji imigrantów, jest kwestią dobrowolności, a nie przymusu. Uważam, że blokada Polski i Węgier w tej materii swoje zrobiła.

Stanoło na tym, że w tym momencie – jeśli trzymać się litery prawa – obowiązuje wspomniany konsensus z 2018 roku. Oczywiście może się to jeszcze zmieniać, bo wiele będzie zależało od tego, jak będą się kształtowały nastroje w Radzie Europejskiej po wyborach w Hiszpanii, które odbędą się w lipcu br. W tym momencie istotne jest



to, że Polska nie ustąpiła w kwestii porozumienia odnośnie do paktu migracyjnego. Równie ważne dla nas było stanowisko, aby w przyszłym budżecie widzieć kwestie migracji, ale w kontekście wydatków Polski na pomoc uchodźcom wojennym z Ukrainy. Niestety, to nie znalazło się w agendzie.

**Premier Morawiecki podczas konferencji po zakończeniu szczytu – odnosząc się do słów komisarz Johansson, która**

**stwierdziła, że pakiet migracyjny nie oznacza przymusowej relokacji – zaproponował, że skoro tak, to w konkluzjach powinna zostać zapisana zasada dobrowolności, ale zostało to odrzucone. Czego to dowodzi?**

– To bardzo wiele mówi o prawdziwych intencjach pomysłodawców. Skoro nie chcą się zgodzić na taki zapis, to pokazuje, że polski kierunek – brak zgody na tzw. obowiązkową solidarność w kwestii

relokacji imigrantów, jest właściwy, że mieliśmy rację, uważając, że ta obowiązkowa de facto solidarność tak naprawdę będzie przymusem, a nie żadną dobrowolnością. Mogłoby się okazać, że w jednym miesiącu obowiązkowa kwota wynosiłaby – dajmy na to – 30 tys., w innym 50 tys., a do końca roku np. 100 tys. Za każdym razem bylibyśmy stawiani pod murem, a zgoda zmuszałaby nas do przyjmowania każdej liczby imigrantów, jakiej zażyczyłaby sobie Komisja Europejska. Skoro Unia nie chce się zgodzić na dobrowolność tego zapisu, to postawa Polski – brak zgody na przymusową relokację imigrantów – jest właściwa, podobnie jak słuszny jest kierunek, żeby pomagać tym ludziom w miejscach ich zamieszkania. Sytuacja jest patowa i zobaczymy, jak ta sprawa będzie się rozwijać w najbliższych tygodniach.

**Nie udało się zablokować pakietu migracyjnego, będzie on dalej procedowany między Radą Unii Europejskiej a PE i może zostać przyjęty pod koniec roku. Dopiero wtedy Polska będzie mogła go zaskarżyć do Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu?**

## Curtiss\*Ryan Honda

333 Bridgeport Ave \* Shelton, CT 06484



\* Jeden z największych dealerów samochodowych marki Honda

\* Curtiss Ryan Honda, dealer otwarty od 1973 roku

\* Kupno, sprzedaż, porada, pożyczka, ubezpieczenie, wyposażenie.... wszystko załatwimy na twą korzyść.

\* Większy wybór - lepszy serwis - niższe ceny - łatwa decyzja - Curtiss Ryan Honda!!!

tel. 203.929.1484

Otwarty: Pon.-Czw. 9AM-8PM,  
Piątki 9AM-6PM, Soboty 9AM-5PM

(Exit 13 z drogi numer 8)

Serdecznie Zapraszamy





– Działania przerywające decyzje z Rady Europejskiej na Radę Unii Europejskiej i ministrów spraw wewnętrznych państw członkowskich były sprytnym zabiegiem, który miał obejść jednogłośnie przy podejmowaniu decyzji w Radzie Europejskiej, bo tu wystarczyła większość kwalifikowana. Jeśli zaś chodzi o możliwość ewentualnego zaskarżenia decyzji do TSUE, to wyrok w tej materii byłby łatwy do przewidzenia. Na razie w Parlamencie Europejskim w lipcu jest jeszcze jedna sesja w Strasburgu, ale nie sądzę, żeby ta sprawa do tego czasu znalazła się na agendzie obrad.

Będą inne kwestie, np. klimatyczne, związane z tzw. przywróceniem stanów pierwotnych natury. Widać, że jest duże zamieszanie, ale jest też szansa na odrzucenie tej mocno ideologicznej polityki klimatycznej w proponowanym wydaniu. To na pewno znajdzie się w agendzie, natomiast czy będzie coś jeszcze, w tym kwestia pakietu dotyczącego relokacji, dzisiaj trudno powiedzieć. Myślę, że trzeba poczekać, zwłaszcza że zmieniają się nastroje w Unii Europejskiej.

Proszę zwrócić uwagę na to, co dzieje się we Francji, gdzie fala przemocy rozlewa się po kraju i prezydent Emmanuel Macron – przywódca kraju, który forsuje pakt migracyjny, musi nagle opuszczać unijny szczyt szefów państw z powodu spowodowanej właśnie przez migrantów muzułmańskich sytuacji, którą niektórzy określają anarchią, a nawet początkiem wojny domowej. Francja zaczyna płonąć, a fala przemocy wylewa się także poza

nią, ponieważ słychać o pierwszych zamieszkach z imigrantami muzułmańskimi w roli głównej w Belgii. To pokazuje, że ten pomysł, mechanizm relokacji, jest zły. Natomiast wszystko, co mówi polski premier, jest słyszane w różnych częściach świata i jest analizowane. Dlatego nie wykluczałbym, że nastroje proimigranckie będą się zmieniać. Wprawdzie po wyborach w Hiszpanii w trakcie trwania kadencji skład europarlamentu się nie zmieni, ale jeśli zwycięży rząd prawicowy, to zmieni się skład Rady Europejskiej.

**Jednak większość wciąż będą miały państwa z rządami liberalno-lewicowymi...**

– To prawda, ale ewentualne zmiany, to i tak dużo, ponieważ kwestie migracyjne mogą być przedstawiane w innym świetle. Poza tym ciągle mamy otwartą drogę, jeśli chodzi o pieniądze za wsparcie dla uchodźców z Ukrainy, których Polska, Polacy, w obliczu wojny przyjęli pod swoje dachy. Ta kwestia też staje na agendach, w dyskusjach, gdzie pokazywane jest, że Unia Europejska w sposób nierówny podchodzi do Ukraińców, po macoszemu traktuje ukraińskie matki i dzieci uciekające przed bombami Putina, a foruje imigrantów muzułmańskich przybywających nielegalnie do krajów na południu Europy. I tutaj jest dużo do zrobienia. Dlatego należy stawiać sprawę jasno, tak jak to robi polski rząd.

Jeśli sprawa tzw. paktu migracyjnego oprze się o TSUE, który będzie oceniał ewentualną skargę Polski czy Węgier, to nie sądzę, żeby ta instancja trzymała się

literę prawa, dlatego nie spodziewam się korzystnego dla nas orzeczenia. Jest nadzieja, że następny Trybunał Sprawiedliwości w Luksemburgu będzie już inny. Prasa zachodnia pisze, że wahadło przesunęło się na prawo, że polityka klimatyczna legnie w gruzach, również rolnicy w wielu krajach bardzo mocno się buntują przeciwko polityce klimatycznej UE. Zatem skład PE po przyszłorocznych wyborach może być inny, różny od obecnego może być też skład Komisji Europejskiej, inny będzie też unijny Trybunał Sprawiedliwości.

**Wspomniał Pan o nierównym podejściu do uchodźców wojennych z Ukrainy i nielegalnych imigrantów muzułmańskich. Tymczasem szef EPL Manfred Weber w wywiadzie dla niemieckiej telewizji publicznej ZDF zasugerował, że jeśli Polska chce, aby Europa wspierała Ukrainę, to powinna być bardziej uległa wobec brukselskich elit. Chodzi m.in. o politykę azylową.**

– To pokazuje, że naciski nie ustają. Szef EPL krytykuje Polskę – tym razem za postawę wobec paktu migracyjnego. Polska w żadnym wypadku nie może sobie pozwolić, żeby Weber dyktował nam, co mamy robić. Jego aktywność w ostatnim czasie od strony politycznej jest nam na rękę, ponieważ obnaża nie tylko sposób jego myślenia, ale sposób podejścia unijnych elit. Unia – jak widać – staje się coraz bardziej niemiecka, nic więc dziwnego, że coraz więcej państw protestuje przeciwko temu. Nikt nie ma prawa ingerować w wewnętrzne sprawy innego kraju, także w sprawy Polski. My mamy swoje interesy, których – wydaje mi się – całkiem skutecznie bronimy, choć z uszczerbkiem, bo Unia Europejska nas za to karze, wstrzymując należne nam środki finansowe.

**W jakim momencie jest dzisiaj Unia Europejska, która nie wybiera polskiego planu „Europa bezpiecznych granic”, za to wspiera nielegalną imigrację ze wszystkimi tego konsekwencjami?**

– Niewątpliwie Unia Europejska jest dzisiaj w poważnym kryzysie gospodarczym, jest w kryzysie ekonomicznym. Ekipa liberalno-lewicowa nią rządząca, która narzuciła warunki funkcjonowania firm, ponosi dzisiaj porażkę za porażką. To sprawia, że nawet firmy niemieckie uciekają do Stanów Zjednoczonych, do Wielkiej Brytanii, a nawet do Chin – i to jest już fakt. Ostatnio unijny komisarz do spraw budżetu Johannes Hahn podczas posiedzenia Komisji Budżetowej stwierdził oficjalnie, że Unia musi się solidarnie dodatkowo poskładać, zwiększyć budżet, a tym samym zwiększyć składkę w sumie o 65,8 mld euro, bo brakuje pieniędzy, bo inflacja zbiera zniwo, bo duże są koszty kredytu zaciągniętego na Krajowe Planu Odbudowy i problemy ze spłacaniem odsetek tego kredytu. Wskazał, że trzeba dać Ukrainie obiecane 50 mld euro, tymczasem tych pieniędzy nie ma. Proponuje się Kijowowi 50 mld euro na lata 2024-2027, z czego 33 mld to pożyczki, a pozostałe 17 mld euro to granty. Te 50 mld trzeba będzie gdzieś znaleźć i – zdaniem Johanna Hahna – kraje

unijne muszą się na to złożyć.

**Nikt nie bierze pod uwagę tego, że mogą się one na to nie zgodzić?**

– Takie głosy, owszem, padają z sali i raczej nie było chętnych do tego, żeby państwa miały się zgodzić na taką dodatkową składkę. Niemcy najprawdopodobniej się nie zgodzą, podobnie Austriacy, nie sądzę, żeby Polska była zachwycona propozycją, a raczej przymusem kolejnych składek. Tak czy inaczej w Unii Europejskiej jest duży problem gospodarczy i obecnie rządzący coraz bardziej to sobie uświadamiają, dlatego próbują odwracać uwagę od spraw gospodarczych i pokazują niby otwarte serce dla imigrantów muzułmańskich. To jest zasłona dymna, na pewno nie jest to kwestia, którą Unia teraz powinna się zajmować, zwłaszcza w sytuacji kiedy przegrywa rywalizację z Chinami czy ze Stanami Zjednoczonymi.

**Czy Unia Europejska bankrutuje, zwłaszcza polityka unijnych elit?**

– Przede wszystkim bankrutuje ekipa obecnie rządząca Unią Europejską. Socjaliści pogrążeni w aferze Katargate mają problemy karne, co nie przeszkadza im w powrotach do Parlamentu Europejskiego. Na przykład belgijski polityk, europoseł Marc Tarabella, który – jak pamiętamy – był zatrzymany w związku z aferą korupcyjną, ponownie przemawia na forum europarlamentu, a była wiceprzewodnicząca Parlamentu Europejskiego Eva Kaili też robi wszystko, aby powrócić do pracy. Widać, że im bliżej wyborów, tym bardziej jest to wszystko zamiatane pod dywan. Zieloni tracą wpływ w Niemczech i na spadku ich poparcia zyskuje nacjonalistyczna grupa AfD (Alternatywa dla Niemiec), która ma już 20 proc. poparcia.

Tymczasem socjaliści kanclerza Scholza (SPD) mają jedynie 18 proc. i są zaledwie trzecią siłą w Bundestagu. Przetarasowania następują także w wielu innych krajach i jeśli do tego dołożymy zapowiadane protesty przez rolników, którzy mówią, że nie będą nawet chcieli pieniędzy od Unii Europejskiej, bo dopłaty, które otrzymują, będą niższe niż obciążenia związane z pakietem klimatycznym, to wygląda to bardzo źle. Może się więc okazać, że Unia będzie miała taki bigos finansowy, że nie będzie mogła z tego wybrnąć. To jest cała prawda o upadku Unii Europejskiej.

Nic dziwnego, że znajduje to wyraz w emitowanych w internecie przez premiera Orbána filmach mówiących o tym, że Unia Europejska w tej formule bankrutuje. Świadczy o tym także wystąpienie premier Włoch Giorgi Meloni, która kilka dni temu, krytykując podwyżki stóp procentowych Europejskiego Banku Centralnego, zwracając się do szefowej EBC Christiny Lagarde, stwierdziła, że jej postawa i postawa EBC wobec inflacji jest gorsza od samej inflacji. Innymi słowy, że lekarstwo jest gorsze niż choroba. Jak widać na każdym kroku, w wielu krajach jest prezentowany sprzeciw wobec polityki UE, co świadczy o tym, że w Unii dzieje się dzisiaj bardzo źle.

Dziękuję za rozmowę

Mariusz Kamieniecki  
naszdziennik.pl

## COLDWELL BANKER REALTY



**Alicia Kochanowicz**  
Realtor

email alicia.kochanowicz@cbmoves.com  
www.alicia-k.com  
71 Oxford Rd, Oxford, CT 06478



**Thinking About  
BUYING OR SELLING  
A House?**

**Myślisz o kupnie lub sprzedaży domu?  
Proszę zadzwoń lub wyślij SMSa**

**cell. 203-980-2642**

**Oferuję profesjonalną pomoc  
w kupnie i sprzedaży nieruchomości.**

# Stypendium rodziny Kochanowiczów – prace laureatów

Od kilku lat, rodzina Kochanowiczów jest fundatorem stypendium dla uczniów klas licealnych w PSS Derby. Idea utworzenia stypendium zrodziła się z uwagi na to, że wśród członków rodziny jest trzech absolwentów Polskiej Szkoły Sobotniej im. Bł. Ks. J. Popiełuszki w Derby. Stypendyści mają w całości lub częściowo pokryte chesne na kolejny rok nauki w polskiej szkole. Kandydaci piszą esej w języku polskim na wybrany temat, a członkowie rodziny dokonują wyboru najciekawszej pracy. W roku 2023/24 1. miejsce i czek na kwotę \$600 otrzymała uczennica Gabriela Kaletka. 2. miejscem i czekiem w wysokości \$300 została wyróżniona **Maria Urbanek**. Serdecznie gratulujemy laureatkom i życzymy wielu sukcesów w polskiej szkole! Poniżej drukujemy pracę zdobywczyni 1. miejsca – **Gabrieli Kaletki**.

Temat:

**„Dwujęzyczność to potencjalny sprzymierzeniec, jednakże, podobnie jak to z każdym przzymierzem bywa, trzeba je kultywować i wciąż cementować. Jaka rolę odrywa dwujęzyczność w Twoim przypadku?”**

„Mówisz po polsku? Naprawdę?” to zdanie, które słyszę prawie codziennie. Moi rodzice urodzili się w Polsce i mówię płynnie po polsku. Chodzę też do polskiej szkoły. Polski był moim pierwszym językiem i używam go codziennie w domu, żeby porozumieć się z rodzicami. Stał się po prostu stałą rzeczą w życiu codziennym, której niektórzy ludzie nigdy nie doświadczyli. Zasadniczo cała nasza osobowość to po prostu bycie Polakiem. Moi przyjaciele są codziennie zachwyceni tym językiem i nawet chcą, żebym nauczyła ich, jak wymawiać niektóre słowa. Ale dlaczego pomaga mi to w codziennym życiu?

Myślę, że bycie Polakiem jest ważne i dobre, ponieważ oznacza bycie częścią bogatej kultury i historii. Polska ma długą i fascynującą historię, z wieloma ważnymi wydarzeniami i postaciami, które ukształtowały kraj i świat. Polska odegrała znaczącą rolę w sprawach europejskich i światowych.

Kultura polska jest również niezwykle bogata i różnorodna, z wieloma unikalnymi tradycjami i zwyczajami: od pierogów i kielbasy, po muzykę ludową i taniec, polska kultura jest pełna pysznego jedzenia, pięknej muzyki i barwnych uroczystości. Polska literatura, film i sztuka są również wysoko cenione na całym świecie, a wielu utalentowanych artystów i pisarzy wnosi znaczący wkład w swoje dziedziny.

Bycie Polakiem oznacza również bycie częścią silnej i odpornej społeczności. Pomimo wielu wyzwań na przestrzeni dziejów, Polacy zawsze byli wytrwali i pokonywali przeciwności losu. Polacy wykazali się niesamowitą siłą i determinacją w obliczu trudności.

Ogólnie uważam, że bycie Polakiem jest dla wielu ludzi źródłem dumy i tożsamości. Reprezentuję bogate dziedzictwo kulturowe oraz silne poczucie wspólnoty i odporności. Niezależnie od tego, czy jesteś Polakiem z urodzenia, czy z wyboru, bycie częścią tej tętniącej życiem i fascynującej kultury jest naprawdę

czymś, co należy pielęgnować i celebrować.

Mówienie po polsku może przynieść wiele korzyści. Po pierwsze, może pomóc Ci nawiązać kontakt z innymi użytkownikami języka polskiego i budować z nimi relacje. Niezależnie od tego, czy podróżujesz do Polski, pracujesz z polskimi kolegami, czy po prostu wchodzisz w interakcje z polskojęzycznymi osobami w swojej społeczności, możliwość porozumiewania się w ich ojczystym języku może pomóc w nawiązaniu kontaktu i zbudowaniu zaufania.

Ale także mówienie po polsku może otworzyć przed Tobą nowe możliwości. Na przykład, jeśli jesteś zainteresowany karierą w międzynarodowym biznesie, znajomość języka polskiego może być cennym atutem. Polska jest jedną z najszybciej rozwijających się gospodarek w Europie i wiele firm chce tam rozszerzyć swoją działalność. Mówiąc po polsku, możesz stać się cennym atutem tych firm i zwiększyć swoje szanse na znalezienie pracy.

Wreszcie, mówienie po polsku może być osobiście wzbogacające. Nauka nowego języka może pomóc rozwinąć nowe umiejętności poznawcze, poprawić pamięć i zwiększyć kreatywność. Może również narazić cię na nowe kultury i perspektywy, poszerzyć twoje horyzonty i pomóc ci zobaczyć świat na nowe sposoby.

Mówienie po polsku może również pomóc w lepszym zrozumieniu kultury i historii Polski. Na przykład, jeśli chcesz poznać polską literaturę, film lub muzykę, możliwość przeczytania lub wysłuchania tych dzieł w ich oryginalnym języku może sprawić, że bardziej je docenisz. Podobnie, jeśli interesujesz się polską historią, umiejętność czytania podstawowych źródeł w języku polskim może dać ci bardziej szczegółowe zrozumienie wydarzeń i zaangażowanych osób, a jednocześnie pomoże ci poczuć się bardziej związanym ze swoim dziedzictwem lub przodkami. Jeśli masz polskie korzenie, umiejętność mówienia w tym języku może pomóc ci nawiązać kontakt z członkami rodziny lub przodkami, którzy również mogli nim mówić. Może również dać ci poczucie dumy i tożsamości, wiedząc, że potrafisz porozumiewać się w języku swoich przodków.

Ogólnie uważam, że mówienie po



polsku to cenna umiejętność, która może wzbogacić Twoje życie na wiele sposobów. Niezależnie od tego, czy chcesz poznać polską kulturę i historię, poznać swoje dziedzictwo, czy po prostu realizować zabawne i satysfakcjonujące hobby, umiejętność porozumiewania się w języku polskim jest cennym atutem.

Ale co to znaczy dla mnie osobiście? Bycie Polakiem daje inny pełny obraz życia i może pomóc w takich rzeczach, jak dostanie się do szkoły. Biegła znajomość innego języka jest

najlepszą rzeczą na studiach lub w znalezieniu pracy po studiach. Daje o wiele więcej możliwości w pracy i szkole. Niezależnie od tego, czy chodzi o pomoc ludziom w komunikacji, jeśli są Polakami i nie mówią po angielsku, czy po prostu znajomość tego pięknego języka. Ale przede wszystkim jestem na tyle uprzywilejowana, że mam rodziców i nauczyciela języka polskiego, którzy pomogli mi jeszcze bardziej rozwinąć ten język.

*Gabriela Kaletka, uczennica klasy III liceum PSS Derby*

## Maluszewski Law LLC

**Attorney Katarzyna Maluszewski**  
785 Farmington Avenue  
Kensington, CT 06037  
telefon (860) 225-8447

**Katarzyna Maluszewski** adwokat z wieloletnim doświadczeniem, bardzo skuteczna szczególnie w sprawach rodzinnych. Pomoc z zachowaniem najwyższych standardów zawodowej staranności.

### Nasza specjalizacja:

- \* **rozwoły**
- \* **sprawy rodzinne**
- \* **prawo do opieki nad dzieckiem**
- \* **alimenty**

### Oprócz tego:

- obrażenia cielesne
- przekroczenia drogowe
- jazda pod wpływem alkoholu
- sprawy kryminalne
- spadki
- kupno i sprzedaż nieruchomości

***mówi po polsku***

# Nowojorska mieszanka

W opracowaniu Anety Radziejowskiej

\* Jeśli ktoś dawno nie był w **Museum of the City of New York**, to teraz jest świetny moment. Muzeum jest odnowione, unowocześnione i zmieniło sposób prezentowania swoich zbiorów. Obecne wystawy są interaktywne i doskonale opisane. Historię miasta poznaje się na kilku poziomach; są i fakty i anegdoty, szczegóły z życia w danym przedziale historycznym i wielkie wydarzenia wpływające na indywidualne losy. Bardzo dobrze widać to na przykładzie wystawy „NY at its Core”, na której można prześledzić rozwój miasta od roku 1609 do dziś oraz poznać sylwetki i słynnych nowojorczyków i zwykłych mieszkańców uwiecznionych przypadkowo na starych filmach. Równie ciekawa ekspozycja w sąsiedniej sali pokazuje, jakie formy przybierały protesty przetaczające się przez miasto praktycznie od pierwszych dni jego założenia i o co walczyli niegdysiejsi i współcześnie aktywiści. Natomiast przed wejściem do sali na wystawę; „Food in New York: Bigger than the Space” nawet, jeśli nie się bez dziecka, warto przejrzeć zeszyt z ćwiczeniami-są dostępne dla wszystkich. Ekspozyty staną się bardziej zrozumiałe. Muzeum nie jest duże, nie mniej na dokładne zwiedzenie wszystkich aktualnych wystaw warto zarezerwować minimum dwie godziny.

Adres: 1220 5th Avenue

Czynne: od piątku do poniedziałku, od 10 a.m.- 5 p.m., w czwartki do 9 wieczorem.

\* **50 Top Pizza** ogłosiło wyniki tegorocznego rankingu na najlepszą pizzę. Jeśli chodzi o USA, drugi raz z rzędu zwyciężyła nowojorska pizzeria Una Pizza Napoletana. Gratulacje! Ranking jest ustalany przez 50 tzw. inspektorów, którzy zgłoszone z całego świata pizzerie odwiedzają i sprawdzają przede wszystkim jakość ciasta i dodatków oraz wypiekanie, ale też obsługę i atmosferę w lokalu, bo jak wiadomo, dobra pizza powinna poprawiać nastrój i relaksować.

Adres: Lower East Side, 175 Orchard Street. Nawiasem mówiąc, serwują też inne dania, w tym robione na miejscu lody.

\* W **American Museum of Natural History** nowa wystawa: **“Garden of Green”**. Van Cleef & Arpels to francuska, założona w 1906 roku firma, znana z wyrobów biżuteryjnych inspirowanych naturą; kwiaty, ptaki, liście, stylizowane gałęzie drzew. Na wystawie w AMNH

można obejrzeć 44 ich wyroby, z których większość nigdy wcześniej nie była pokazywana w Stanach. Niektóre mają 100 lat, wszystkie są z zielonymi kamieniami w różnych odcieniach: oliwin, szmaragd, jodeit, malachit wkomponowane w srebrne skrzydła motyli i złoty bluszcz. Bardzo piękne i doskonale pasuje do zmodernizowanego Halls of Gems and Minerals. Wstęp na tę wystawę nie wymaga dodatkowych opłat. Natomiast z okazji ostatniego w tym roku Mahattanenge - to ten fenomen słońca zachodzącego dokładnie w środku kanionów ulic- AMNH przygotowało 13 lipca specjalny wieczór z wieloma atrakcjami i tu bilety- \$15- są konieczne, impreza zaczyna się o 7 p.m. po zamknięciu muzeum. <https://www.amnh.org/calendar/manhattanenge-viewing>.

\* **Parada Syren** jednak się odbyła, akurat żadne trujące pyły nie opadały, za to zerwał się raptem, bez żadnego ostrzeżenia lodowaty wiatr i spadł krótkotrwały grad. Uczestników nie zbrakło; prawie 3 tysiące syren, piratów i wszelkich morskich stworzeń przemarszerowało indywidualnie lub w grupach: szkoły, trupy teatralne, cyrkowcy. Widzów nieco mniej niż w czasach przed pandemią, co zresztą dotyczy całego miasta; niby wszędzie tłok, ale wciąż nie aż taki, jak poprzednio.

\* **Loeb Boathouse** znów przyjmuje gości! Z tym, że na razie czynna jest jedna część, ta mniej zobowiązująca. Nowy właściciel, a więc i nowe menu; zaczyna się od \$4, a kończy na lobster roll za 25, wszystko zapakowane. Można skorzystać z 80 miejsc przy stolikach, urządzić piknik na kamulcach w pobliżu albo na jednej z nowych, kolorowych łodek. Jest ich sto i na razie kto pierwszy ten lepszy, ale wkrótce ma ruszyć rezerwacja via internet. Godzina kosztuje w tym roku \$25 za łódkę. Dzieci do lat 12-tu muszą pobrać kamizelki ratunkowe. Część druga- restauracja z widokiem na jezioro w istniejącej od 1870 przystani - ma być czynna późnym latem lub wczesną jesienią. Loeb Boathouse to jedno z najbardziej znanych miejsc w mieście, ale zamknięta w czasie pandemii restauracja, zbankrutowała. Przejęła ją firma Legends Hospitality, zajmująca się już np. Yankee Stadium i One World Observatory.

Nowy zarząd obiecał dokonać modernizacji całej posesji za sumę \$3.5 miliona oraz ma płacić miastu \$750 tys. rocznie za lease i dzielić zyski.



Jedna z wystaw w Museum of the City of New York



Jedna z wystaw w Museum of the City of New York



Uczestnicy Parady Syren na Coney Island



**Godziny otwarcia:**  
Poniedziałek-Sobota 6am-6pm  
Niedziela 6am-2pm

Oferujemy  
zawsze świeże pieczywo  
śniadania i lunchy  
jagodzianki i crossanty  
drożdżówki

Billy's Bakery  
billysbakery.com  
(203) 337-5349  
1885 Black Rock Turnpike, Fairfield, Connecticut



## Przypominamy:

- przez kilka następnych tygodni, może nawet miesięcy, w niektóre dni powietrze w NYC może być skrajnie niezdrowe, ruszyła więc akcja rozdawania wzmocnionych masek K95. Można je pobierać już nie tylko w wybranych remizach strażackich, ale także na wielu stacjach metra, w tym na Grand Central 42 Street.

## OFERUJEMY:

- Opieka medyczna
- Stomatologia
- Zdrowie psychiczne
- Pediatria
- Fizykoterapia
- Wizyty na telefon
- oraz inne...

15 lokalizacji  
w całym  
CONNECTICUT!

więcej informacji na:  
[www.chc1.com](http://www.chc1.com)



**Community**  
Health Center, Inc.



# ABY LEPIEJ SPROSTAĆ TWOIM POTRZEBOM

Przefinansowania Kredytów Hipotecznych

**POLAM**  
FEDERAL CREDIT UNION

55 BROAD ST, NEW BRITAIN, CT

**Twoje potrzeby mogą się  
zmienić podobnie jak  
Twój kredyt hipoteczny.**

Nasza uproszczona **aplikacja online ułatwia** rozpoczęcie przefinansowania kredytu hipotecznego.

| [polamfcu.com](http://polamfcu.com)

TWOJA UNIĄ NA WYCIĄGNIĘCIE REKI

## Myślisz O Wymianie **OKIEN** lub **DRZWI**?

**Potrzebujesz Wysokiej Jakości Produktów Oraz Firmy Której Możesz Zaufać.**

Jesteśmy Lokalną Polską Firmą, Która Dba O **Jakość, Czystość i Detale.**  
Oferujemy Tradycyjne Produkty Amerykańskie i  
**Nowoczesne Polskie Okna Firmy OKNOPLAST.**



Instalujemy Tylko  
**PROFESJONALNE PRODUKTY:**



**OKNOPLAST**



Zbyszek-Właściciel

17 Lat Na Rynku  
**BEZPŁATNE** Konsultacje  
Prosty Proces Sprzedaży  
**Dbałość O Detale**  
Czyste Instalacje  
**Polskie Okna OKNOPLAST**  
Tradycyjne Produkty Amerykańskie  
**Właściciel Obecny Na Każdej Wycenie**



Zadzwoń Po **BEZPŁATNĄ** Konsultację W Twoim Domu:

SevenSunWindows.com

**860.357.5177**

 **SEVENSUN**  
Small Company Caring For **DETAILS**

**RABAT**  
\$100 Na Każde\* Okno Z  
**energize CT**  
CONNECTICUT  
\*Tylko Okna Z Potrójną Szybą

**FINANSOWANIE**  
0% APR \$0 Zaliczki\*  
25-Miesiący  
\*Na Projekty Poniżej \$10,000

## SD SLAWEK LLC



CALL STANLEY, TEL. (860)-944-9778

- ALTERNATORS
- STARTERS
- GENERATORS
- REBUILDERS
- CARS & TRUCKS
- INDUSTRIAL & MARINE
- DOMESTICS
- IMPORTS
- DISK & ROTOR REWORK
- NAPRAWA ALTERNATORÓW
- STARTERÓW DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH
- TOCZENIE TARCZ HAMULCOWYCH

59 High Street, New Britain, CT 06053

OPEN

Mon-Fri 8:00am-6:00pm

Sat 8:00am - 12:00pm

## FROM THE HEART HOME CARE LLC



300 New Britain Rd., Berlin, CT 06037  
tel. 860-882-4623  
EMAIL: [fromtheheartcllc@att.net](mailto:fromtheheartcllc@att.net)  
WWW.FROMTHEHEARTHOMECARE.ORG

Nasza agencja oferuje doskonałą i niedrogą opiekę w twoim domu

Oferujemy opiekę w zakresie pomocy pielęgniarzkiej CNA

PCA  
HHA  
CHORE  
Adult Family Living  
Opieka na godziny  
(pół etatu i cały etat)

Opieka nocą  
Opieka całodobowa  
Opieka tymczasowa  
Oferujemy także opiekę nad pacjentami z chorobą Alzheimer  
Demencja starcza  
ALS, MS

Akceptujemy pacjentów z Title 19  
Akceptujemy Long/short Term Care Insurance  
(ubezpieczenie długoterminowe oraz płatności z kont prywatnych)

lic. HCA.0000796



OD POKOLEŃ  
SŁUŻYMY POLONII W  
TRUDNYCH CHWILACH



*Właścicielami jest polska rodzina,  
która zarządza zakładem. Mówimy po polsku*

NEWINGTON  
MEMORIAL  
20 Bonair Avenue  
Newington  
860-666-0600



[www.duksa.net](http://www.duksa.net)

BURRITT HILL  
FUNERAL HOME  
332 Burritt Street  
New Britain  
860-229-9021



BUILT ON  
TRUST

717 Bridgeport Ave, Milford, CT 06460



**DANUTA MILANA**

Mówiąca po polsku  
MANAGER do spraw sprzedaży w  
STEVENS FORD serdecznie zaprasza  
do naszego salonu.

Pomagam w kupnie i rejestracji  
samochodu bez względu na  
status imigracyjny!!!

Możliwość finansowania  
bez Social Security  
(na TAX ID, tzw. „zastępczą SS”  
dla kupujących po raz pierwszy  
nawet bez historii kredytowej!  
Rejestruję samochody na polskie i  
ukraińskie Prawa Jazdy.

**ZAPRASZAM STAŁYCH I  
NOWYCH KLIENTÓW!!!**  
914 882 9758 - KOMÓRKA  
203 876 6464 wew 5841 - BIURO

# Wątpliwości nigdy nie znikną

## Rozważania Ojca Marcina

Jedenastu uczniów udało się do Galilei, na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”. (Mt 28, 16-20)

Jednym z istotnych pytań, które należałoby sobie w życiu duchowym postawić jest to jak rozumiem moją wiarę? Czy rozumiem Boga?

Nie wiem jak ty, lecz ja jako kapłan muszę powiedzieć, że nie rozumiem i choć próbuję Go rozgryźć od dawna, to ciągle dziwne wydaje mi się Jego działanie i niezrozumiałe Jego drogi. Bo jak tu zrozumieć to, że mam kochać nieprzyjaciół, przyjąć krzyż, a nie uciekać przed nim, jak wytłumaczyć innym, że szczęście tego świata jest niczym w oczach Boga, a prawdziwe życie kryje się w umieraniu sobie dla Boga i innych? Jak w ogóle ukazać Boga innym, Boga, który jest Wszchemogący, w Trójcy Jedyny, a zamyka się w małym kawałku chleba? Rozumiesz coś z tego? Bo ja tylko to, że przekracza to moje rozumowanie i wydaje się całkiem nielogiczne.

Czy takie samo mogło wydawać się niektórym z uczniów Jezusa, o których dzisiejsza Ewangelia mówi, że wątpili. Choć stali przed Jezusem, który pokonał samą śmierć, tyle razy ukazywał się im po Zmartwychwstaniu, z podziurawionymi rękami, stopami i

z przebitym sercem, to wciąż w sercu mieli wątpliwości, dosłownie chwiali się, a chwianie się oznacza niepewność i może doprowadzić do dwóch różnych konsekwencji: albo ustabilizowania się, albo do upadku. W sensie duchowym wątpliwość może albo utwierdzić mnie w wierze, albo tę wiarę zniszczyć.

Dlaczego wątpili uczniowie, z czego wypływała ich niepewność? Raczej nie z tego, że Boga nie ma, bo Bóg stał przed nimi. Zapewne wątpili w siebie i w to czy dadzą radę przekazać to, czego Jezus ich nauczył, i czy ludzie im uwierzą. Nie zapominajmy w końcu, że byli to ci sami ludzie, którzy kilka tygodni wcześniej zwiewali z Ogrójca, troszcząc się tylko o własne życie, a niektórzy wprost wyparli się Chrystusa. Mogli zatem wątpić, mieli prawo się chwiać w sercach. Nie szli bowiem w świat reklamować ludziom odkurzaczy czy środków do prania, lecz udawali się do ludzi, którzy albo nie znali Boga, albo ich nienawidzili. Ciekawa perspektywa jak na początek misji.

Pamiętam jak przed moimi święceniami kapłańskimi przeżywałem podobne wątpliwości i po prawie siedmiu latach formacji chwiałem się w duszy, myśląc czy zostać w miejscu, czy podążyć za Chrystusem. Mój ojciec duchowny powiedział mi wtedy takie słowa: *nie cofaj się! Jeśli czujesz i wiesz, że powołał cię Chrystus, to zaufaj i idź za Nim.* Wątpliwości nigdy nie znikną i po jedenastu latach kapłaństwa wciąż nie mam pewności czy dam radę do końca wytrwać jako kapłan. Mam jednak nadzieję i wierzę Jezusowi, który mi zaufał, że wypełnię powierzone mi zadanie.

Wątpliwości nie znikną nigdy, co jakiś czas będą nawiedzać twoje serce, wątpliwości nie tylko co do istnienia Boga, bo wiesz, że On istnieje, ale wątpliwości dotyczące twojej wiary, tego, czy dasz radę ze swoim przykładem życia przekonać do Boga jak największą ilość osób, począwszy od twojej rodziny, skończywszy na nieznanym ci ludziach, których dotknie twoja wiara czy przykład modlitwy.

Zobaczmy, że Jezus wysyła wątpiących uczniów w świat, na głoszenie Ewangelii. Dziwna strategia jak na Boga. Powinien dać im jeszcze czas, poczekać, aż wątpliwości miną, aż wszystko w ich wierze się uspokoi, tyle, że się nigdy nie uspokoi.

Bóg posyła cię w ten świat takim, jaki jesteś, także w twoją niepewnością, słabością, zwątpieniem, posyła cię nie po to, byś ludziom wytłumaczył wiarę, lecz byś żył tą wiarą, ukazywał ją i w ten sposób przemawiał więcej niż przez tysiące słów.

Miałem kiedyś okazję spotkać człowieka, który wyznał mi, że wstydzę się przystępować do spowiedzi w obecności swoich dzieci, które były w świątyni. Wstydzę się swojej grzeszności. Zapytałem go: *a nie rozumiesz, że przystępując do spowiedzi dajesz swoim dzieciom przykład niesamowitej odwagi i determinacji w walce o dobro, że jesteś człowiekiem, który nie boi przyznać do błędu i poprosić o przebaczenie? Ty widzisz swoją grzeszność, a twoje dzieci być może najodważniejszego i najszlachetniejszego ojca na świecie.*

Jezus wybrał poharatanych duchowo i słabych ludzi, by zanieśli Jego

Ewangelie do wszystkich narodów i trzeba powiedzieć, że im się udało, nie dlatego, że byli idealni i pozbawieni skazy, lecz dlatego, że nie kryli swoich słabości i byli prawdziwi, tak jak ich Mistrz, który po Zmartwychwstaniu pokazał im przebite ręce i bok. Oni nie starali się rozumieć Boga, lecz żyć Bogiem, który obiecał im swoją pomoc i wsparcie.

Jakim ja jestem świadkiem Chrystusa? Jakiego ty Chrystusa ukazujesz innym? A może w ogóle zwątpieś w to wszystko, w sens modlitwy, spowiadania się, przychodzenia tutaj, bo ktoś cię wyśmiał, bo świat mówi ci, że nie warto, bo nie widzisz Boga w swoim życiu, bo byłoby łatwiej, gdyby On poprowadził cię za rączkę, a ty byś się tylko przyglądał. Pewnie byłoby łatwiej, gdyby Bóg wszystko za nas zrobił, lecz Ewangelia jest wspólną odpowiedzialnością Boga i moja, i sukces jej głoszenia zależy także od mojej postawy. Bo Bóg mi zaufał, zaufał tobie!

Bóg jest Bogiem sukcesu, tyle że ten sukces definiuje po swojemu, co nie zawsze zgadza się z naszym myśleniem czy stylem działania. On poprowadzi cię, jeśli pozwolisz Mu się poprowadzić, lecz będzie to ścieżka pełna wyrzeczeń, trudów, krzyża. Nie opuści cię zwłaszcza w momentach zwątpienia i bezsilności, kiedy to najpełniej ukaże swoją moc, ale ty musisz z Nim być, musisz zawierzyć, nawet choćbyś się bał, nawet gdybyś zwątpił, nawet gdybyś niczego nie rozumiał. Bóg jest dziś i od dziś także w twoich rękach, a są to czasem ręce trzęsące się ze strachu, zmęczone, uginające się pod ciężarem pracy. Bogu to jednak nie przeszkadza i pragnie z ciebie uczynić Apostoła, który pójdzie, jeśli trzeba, choćby na koniec świata.

O. Marcin Cwierz

## Nowy serial TVP - „Dewajtis“

Telewizja Polska rozpoczęła produkcję serialu kostiumowego na podstawie powieści Marii Rodziewiczówny pt. „Dewajtis”. W rolach głównych zagrają m.in.: Karol Dziuba, Michalina Olszańska, Małgorzata Pieczyńska, Maria Pakulnis, Mirosław Baka i Stefan Pawłowski. Reżyserem serialu jest Filip Zylber. Premiera planowana jest na jesień 2023 r. na antenie TVP1.

### O czym opowiada fabuła serialu „Dewajtis“?

„Dewajtis” to jedna z najbardziej znanych powieści obyczajowych Marii Rodziewiczówny, napisana w 1889 r. W siedmiu odcinkach serialu o miłości, honorze i rodzinie splatają się losy zaściankowo-dworskiej społeczności, której życie odmieniło Powstanie Styczniowe.

Rozkaz umierającego ojca nakłada na młodego Marka Czertwana nowy obowiązek – ma zająć się majątkiem ziemskim Poświcie, pozostawionym przez zaginionego przyjaciela ojca, powstańca-magnata Kazimierza Orwida. W jaki sposób Marek, zmuszony do opieki nad posiadłością w Poświciu, poradzi sobie w nowej sytuacji? Czy podda się urokowi Ireny, prawowitej

spadkobierczyni dworku? Ideały bohaterów zostaną wystawione na ciężką próbę, a ich pragnienia staną w konflikcie z powinnościami nałożonymi przez rodzinę. Nad majątkiem roztacza kojący cień tytułowy Dewajtis, prastary dąb, który staje się dla bohaterów swoistą ucieczką od trudów życia i majestatycznym symbolem międzypokoleniowej wspólnoty.

Porzuconemu przez narzeczoną, wyzyskiwanemu wciąż przez macochę i jej marnotrawnego syna, wyśmiewanemu i pozbawionemu nawet ludzkiej sympatii Markowi towarzyszy wiernie jedynie weteran Rymko Ragis i ciotka Aneta. Sytuacji nie ułatwiają też luźne i niemiłe stosunki z przyrodniymi braćmi, całkowicie różnymi od niego. Trwają więc usilne poszukiwania spadkobierców Orwida, którym czym prędzej należałoby przekazać dochodowy i kwitnący teraz majątek.

Los Marka odmienia wreszcie wiadomość od przyrodniej siostry o odnalezieniu w Ameryce Ireny Orwid – jedynej córki zmarłego tam tragicznie Kazimierza. Młody Czertwan pragnąłby przekazać jej fatalną spuściznę i zająć się wreszcie własnym życiem. Los jednak ponownie staje mu

na drodze, uniemożliwiając zrzeczenie się całkiem opieki nad Poświciem i z wolna poddając go urokowi młodej dziedziczki, dla której staje się mimowolnym opiekunem. Swoista duma i pycha nie pozwalają mu przyjąć szczerego uczucia Orwidówny. Marek długo i zawzięcie broni się przed nią, fałszywie rozumując, że przez zawistne otoczenie posiadzone będzie o wyrachowanie jako żeniący się z panną tylko dla jej fortuny i faktycznie nadal pozostanie jej sługą. Tocząc uporczywą walkę z samym sobą, zostanie wreszcie postawiony wobec dramatycznego wydarzenia, jakie dokona w nim ostatecznego przełomu.

### Kto zagra w obsadzie serialu „Dewajtis“?

W serialu zagrają znani i lubiani przez widzów aktorzy: Karol Dziuba (**Marek**), Michalina Olszańska (**Irena**), Małgorzata Pieczyńska (**Czertwanowa**), Maria Pakulnis (**Ciotka Aneta**), Mirosław Baka (**Czertwan**), Stefan Pawłowski (**Młody Czertwan**), Tomasz Sapryk (**Rymko Ragis**), Ada Szczepaniak (**Marta**), Anna Bielawska (**Hania**), Elżbieta Trzaskoś (**Julka**), Jakub Gąsowski (**Marwitz**), Jan Hryniewicz (**Witold**), Grażyna

Barszczewska (**Pani Janiszewska**), Wojciech Skibiński (**Wojnat**), Janusz Rafał Nowicki (**Filemon**), Marek Bukowski (**Gerasimow**), Dawid Dziarkowski (**Lukasz**), Jakub Guszowski (**Grenis**), Waclaw Warchoł (**Kazimierz Orwid**), Aleksander Machalica (**Książ Nerpalis**), Marta Mazurek (**Jadwisia**), Michał Choroński (**Ekonom**), Katarzyna Zarychta (**Justka**) i inni.

Magię XIX-wiecznej Żmudzi i klimat zamierzchłych czasów będzie można poczuć dzięki zdjęciom na terenie przepięknego Suwalskiego Parku Krajobrazowego, Muzeum Wsi Radomskiej, Skansenu Kurpiowskiego w Nowogrodzie, Pałacu Glinków w Szczawinie oraz Parku Etnograficznego w Tokarni.

Za scenariusz serialu odpowiadają Ariadna Lewańska, Monika Franczak i Paweł Jurek pod opieką artystyczną Ilony Łepkowskiej, za zdjęcia Piotr Śliskowski. Scenografię tworzy Jacek Mocny, kostiumy Elżbieta Radke, a muzykę Antoni Wojnar.

Producentem serialu jest Telewizja Polska, a producentem wykonawczym Endemol Shine Polska.

Źródło: [dziennik.pl](http://dziennik.pl)

# RÓŻOWA PRZYSZŁOŚĆ W CZARNYM KOLORZE

Napisała do mnie rozpaczliwy list. Z prośbą o radę, na którą ani ja ani nikt inny nie znajdzie odpowiedzi. Nazwijmy ją umownie Jolą, a jego, na przykład Markiem, gdyż prosi o podanie jakichś innych, fikcyjnych imion. List ma 6 stron, a każda z nich zroszona jest jej łzami. Opowiedziała swoją historię jak najprościej a i tak napisała dramat. Po przeczytaniu pierwszej strony, od razu wiedziałam co będzie zawierać ostatnia.

Poznali się w Grimsby na polskim pikniku. Zabrali ją tam sąsiedzi. Było lato. Choć byli młodzi, roześmiani, opaleni na brąz, pełni niespożytej energii, żądni życia, byli, mimo wszystko... samotni. Ona, bo dopiero od niedawna przebywała w Kanadzie i nie zdołała jeszcze nawiązać wielu znajomości. On, jak twierdził, był wybredny i szukał tej jednej, jedynej, która będzie mu odpowiadała pod każdym względem. A pod wieczór, kiedy słońce zachodziło złotą kulą nad jeziorem, rozmarzony, patrząc w jej oczy, stwierdził, że Jola to jest właśnie ta, której szuka! Niczym w starym romansie, była to miłość od pierwszego wejrzenia i tak jak w tym romansie, miała trwać na wieki i chronić oboje przed przeciwnościami emigracyjnego losu.

Z miejsca ogromnie jej zaimponował. Mówił wspaniale po angielsku. Miał przepiękne, sportowe, czerwone Camaro. Tańczył jak młody bóg. Był bardzo przystojny, wesoły, miał czarujący uśmiech. Był też szarmancki. Na kolacji, na którą ją wnet zaprosił do eleganckiego lokalu, niczego jej nie żałował. Była w siódmym niebie. Mężczyzna jeden na milion!

A potem wszystko poleciało szybko, jak z bicza trzaśł. Po kilku spotkaniach postanowili zamieszkać razem. Po pierwsze, bo żyć bez siebie już nie mogli, a po drugie, bo było to rozwiązanie znacznie korzystniejsze pod względem ekonomicznym. Zaraz też znaleźli urocze mieszkanko w eleganckim budynku z basenem etc., w dość atrakcyjnej dzielnicy.

Pochodzili z krańcowych dzielnic Polski. Z czasem zaczęły uwidaczniać się poważne różnice charakterów. I inne, pomniejsze. Na przykład nie zawsze te same potrawy im smakowały, czy też te same filmy pociągały. Jego

interesował sport, ona wolała czytać. Ale odmienne gusty to przecież nie koniec świata. Chociaż? Marek nagle się uparł, ażeby mieszkanie odmalować. Na różowy kolor. Jola organicznie nie trawiła tej barwy. Oponowała, prosiła, ale w końcu dała za wygraną. Czego nie robi się dla ukochanego człowieka i świętego spokoju? Sprawy finansowe mieli uregulowane. Obsprawiali się wedle planu i budżetu. Wszystkie większe zakupy, jak meble, dywany, lampy, sprzęty elektroniczne - kupowali do spółki. Ona z każdego nabytku cieszyła się jak dziecko. On, jak to chłop, kupował wszystko beznamietnie, jakby od niechcenia.

Po jakimś czasie zaczęła cichutko przebąkiwać o małżeństwie. Dość łatwo ją przekonał, że im się to finansowo nie opłaca. Przy ich wysokich zarobkach, byłoby zbrodnią dzielić je z urzędem podatkowym. Lepiej za zaoszczędzone pieniądze polecieć na urlop do Meksyku. Polecieć. Nie długo po powrocie, Marek zrobił się dziwnie markotny, zamyślony i najwyraźniej ochłodził w stosunku do niej. Zastanawiała się czy on ma jakieś poważne problemy, ale zaraz sama siebie uspokajała, że przecież by jej o tym powiedział. A może chodzi o to, że jego tak strasznie plecy boła. Do tego stopnia, że urządził sobie legowisko na kanapie w salonie i śpi tam teraz sam.

Jackowie zaprosili ich na urodziny w sobotę. Tam jest zawsze taka Francja-elegancja. Tam panowie idą pod krawatem a panie w najmodniejszych ciuchach. Istna rewia mody. W porę przypomniała sobie, że Marek splamił garnitur na poprzedniej imprezie. Zniosła jego ubranie, razem ze swoim kaszmirowym swetrem, do chemicznego czyszczenia. Kiedy poszła odebrać, usłużna panienska podała jej uprane rzeczy i wręczyła małą kopertkę. Zdziwionej Joli powiedziała, że znajdzie w niej zawartość kieszeń marynarki. Jak to się stało, że zapomniała sprawdzić? Acha, spieszyła się bardzo do pracy - przypomniała sobie.

Bardziej machinalnie aniżeli z ciekawości, zajrzała do środka. Kilka centów, kilka banknotów, wizytówka warsztatu naprawczego, mały kluczyk, opakowanie po gumie do żucia i jakiś list. List adresowany wprawdzie do Marka, ale dlaczego na adres Adama, ich wspólnego przyjaciela? Przecież

Marek nigdy tam nie mieszkał! Spojrzała na nadawcę. Agata X (nazwisko Marka). Pewnie jakaś kuzynka albo ciotka - pomyślała. Bo siostr nie ma, a matka nazywa się Dorota. W przerwie na obiad, wyjęła list z torebki. Był otwarty. Data stempla pocztowego sprzed dwóch miesięcy. Zawsze wiedziała, że ciekawość to pierwszy stopień do piekła. Jeszcze się wahała. Nigdy dotąd nie czytała nie swojej korespondencji. Czuliła się nieswojo. Niecznie i podstępnie. Ale ciekawość jednak przeważyła. Nie była z siebie dumna, że czyta list nie do niej adresowany, lecz w miarę czytania, w szoku i do głębi wstrząśnięta, pogratulowała sobie decyzji. Mimo, że z każdym słowem jej świat pozpadał się na coraz mniejsze kawałki. Aby w końcu kompletnie lec w ruinie.

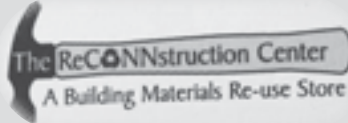
Marek był żonaty!! Żona pisze, że przeszły z córką wszystkie badania, że już prawie wszystko spakowała. Prosi, aby jej jeszcze szybko napisał, czy ma przywieźć jego narty, czy lepiej je sprzedać w Polsce. „Head’y” z tym wiązaniem ciągle są jeszcze w cenie. Dlaczego onegdaj tak szybko przerwał rozmowę? (Karta pewnie się skończyła - pomyślała z przekąsem.) Pisze, że odlicza każdy dzień, który dzieli ich od spotkania na lotnisku. I żeby przysłał więcej fotografii ich ślicznego gniazdka. Że też on pamiętał o tym, że różowy jest jej ulubionym kolorem!

W liście do mnie Jola pisze, że teraz już wie jak się czuje zranione zwierzę w potrzasku. Pisze, że targają nią mieszane uczucia, kiedy w drodze do domu obmyślała co mu powie. Podsumowywała swoje odczucia. Szok i przerażenie. Złość i

wściekłość. Niepewność jutra. Bezbrzeżne zdziwienie i podziw dla jego sztuki aktorskiej. Oburzenie. Poczucie nagłej pustki. Ucisk w dołku i strach. Lecz nad wszystkim, górował żal! Żal za to, że igrał z jej uczuciem, że okazał się taki podły i nikczemny. Bez serca!

Co ona teraz ze sobą pocznie? Dokąd pójdzie? W domu, zamiast przygotowanej przemowy, bez słowa położyła list na stole. Zrobił się szary na twarzy i przez chwilę milczał. Po czym powiedział, nawet nader spokojnie, że cóż, że takie jest życie. Nie mógł jej się przecież przyznać, że jest żonaty, gdyż nie chciał jej tracić. Że naprawdę się w niej zakochał. Że zanim się poznali, jego żona odwiedziła go tutaj. Nie podobało jej się. Wróciła do Polski, nie precyzując jakie ma zamiary. Skoro jego żona nie miała ochoty przenieść się na stałe do Kanady, myślał o rozwodzie. Po czym Agata nagle zmieniła zdanie, a on nie wiedział, jak jej powiedzieć, że jego sytuacja uległa zmianie. Więc ciągnął sprawę dalej, licząc naiwnie na to, że jakoś to....be.

Teraz już nie wierzyła ani jednemu słowu. W tej niby łzawej historii, nic się kupy nie trzymało. Czy dlatego, od razu, malował ściany na różowo? - rzuciła drwiąco. Aaa, to? To przypadek - stwierdził bez zmruczenia oka. A po co na spółkę z nią meble kupował? Aby mu taniej wypadło? To nieważne - wycedził przez zęby. Spłaci jej połowę. Kiedy? Wzruszenie ramion. To znaczy, że kiedy z nią spał, równocześnie załatwiał dokumenty dla rodziny? Czy była tylko wygodną i darmową d...? Znowu wzruszenie ramion. A co będzie, jeśli ona się nie wyprowadzi? W oku Marka



**The ReCONstruction Center**  
A Building Materials Re-use Store

**Używane materiały budowlane**


**Materiały budowlane**

**Szafki kuchenne i łazienkowe**

**Zlewozmywaki**

**Meble**

**Armatura kuchenna i łazienkowa**



**Drzwi**

**Okna**

**Farby**

**Żyrandole**

**Hydraulika oraz wiele innych**

**Otwarci: od środy do soboty od 10 rano do 5 po południu**  
**w niedziele od 12 do 4 po południu**

**65 Burritt St., New Britain, CT 06053 tel. 860-597-3390**

**email: [info@reconstructioncenter.org](mailto:info@reconstructioncenter.org) [www.reconstructioncenter.org](http://www.reconstructioncenter.org)**



pojawia się nagle stalowy błysk. Wyprowadzisz, wyprowadzisz - mówi podejrzenie dobrotliwym tonem. Ja mam na to moje sposoby. Bo ty nie wiesz kim ja byłem, moja droga.

I właściwie to ostatnie zdanie jest kluczem do niejednego emigracyjnego dramatu. Bo co tak naprawdę mogą wiedzieć o swoim poprzednim życiu, ludzie, których los przypadkiem rzucił sobie w ramiona w Kanadzie? W Polsce, w małej mieścinie, wszyscy o sobie wszystko wiedzą. W większych miastach prędzej czy później też znalazłby się jakiś ktoś, kto znałby kogoś, kto znałby kogoś innego, kto by znał, słyszał, czy widział w specyficznych okolicznościach człowieka o którym mowa. A tutaj?

Tutaj anonimowi ludzie, z różnych stron Polski, mogą sobie z łatwością sprepować zupełnie nowy, idealny wprost, życiorys. Na zawołanie mogą zmienić oblicze: ukryć lub właśnie eksponować swoją prawdziwą lub wymyśloną przeszłość. W zależności od potrzeby. Chcą być kawalerami? Proszę bardzo. Rozwodnikami? Nic prostszego. Wdowcami? Już się robi. „Uśmiercają“ rodzinę na papierze i cześć. Już są wolni. Kanada jest ogromna. Tu się można znaleźć, tu się można zgubić. Jak serce

dyktuje. A tym bardziej interes.

I cóż ja tej biednej Joli mogę odpisać? Że, jak mówi pewien mój młody znajomy: „życie is brutal i full of zasadzkies“?! Że jeden krzywdzi a drugi jest krzywdzony? Że jeden zdradza a drugi jest zdradzany? Ani to nowe ani pomocne. A czy ja potrafię skleić złamane serce? Nie potrafię. Tylko czas to robi. Jola pyta co ma powiedzieć przyjaciółom. I pyta jak się zatrzymuje łyzy, które nieprzerwanie toczą się po policzkach i nie chcą schnąć? Ja nie wiem.

Mogę jej najwyżej doradzić, aby zmobilizowała wszystkie swoje siły, skonsolidowała cały swój kapitał, odwiedziła dobrego adwokata i nie wyprowadzała się z mieszkania. Niech Marek się wyprowadzi. Niech on szuka innego mieszkania i na gwałt przemalowuje je na różowo. To Marek ma ponieść konsekwencje swojego postępowania, nie ona. W końcu ona też potrafi zaproponować, powiedzieć (mowa jest tania) Markowi, że spłaci jego połowę za meble, elektronikę, etc. Kiedy? Powtórzyć jego słowa: w swoim czasie. Nic na łapu-capu. I oświadczyć kategorycznie, ażeby jej nie groził. Bo go do kryminału wpakuje. Tutaj jest Kanada. Tutaj grozić nie wolno i ona się go nie boi. Wprost przeciwnie. Może z łatwością go nadać. Może

otworzą teczkę i zaczną dokładniej sprawdzać kogo tutaj wpuścili. Co do przyjaciół - dlaczego nie powiedzieć prawdy? Przecież ona nie ma nic do ukrywania. A oni, jeśli są prawdziwymi przyjaciółmi, powinni jak jeden mąż, stanąć po jej stronie. Może za wyjątkiem Adama, tej chodzącej skrzynki na listy.

Jestem bezradna. Jest to jedna z tych sytuacji życiowych, z którą każdy człowiek musi się, niestety, sam uporać. Najlepsze chęci ani potok kojących słów nie zniwelują krzywdy doznanej z ręki ukochanego człowieka. Przecież nie mogę jej doradzić, ażeby od następnego ewentualnego „etatowego narzeczonego“ już przy pierwszym spotkaniu zażądała dowodu na to, że jest rzeczywiście stanu wolnego.

Jola jest młoda. Ładna (przysłała ich wspólną fotografię). Rany się zagoją i będzie jeszcze przebierała w chłopakach, jak w ulegawkach. Może następnym razem będzie bardziej ostrożna, a to nie zawadzi. Może nie tak od razu poleci na blichtr pięknych słów i zapach dobrej wody kolońskiej. Może nauczy się, że nowy, solidny samochód przeciętnej marki, jest sto razy lepszy od starego, rdzą przeżartego „sportowuszcza“ dla szpanu. Który na 100 km. spożywa więcej pieniędzy na naprawy, aniżeli

benzyny. Jola teraz ma dużo lepsze rozeznanie. Na przykład, wie już, że Marek gramatycznie język angielski - wręcz morduje. Tyle, że szybko. Dzisiaj ona mówi dużo lepiej od niego i nawet dwa kursy komputerowe pokończyła. Ma własne oszczędności. Bozia ją strzegła, że odmówiła, kiedy zaproponował założenie wspólnego konta bankowego. Pewna jestem, że nie zginie i że będzie jeszcze naprawdę szczęśliwa.

Tylko w jaki sposób ja ją mogę o tym teraz przekonać? Pocieszając, że każdy z nas przeszedł w życiu jakiś zawód i, że jakoś to przeżył? Jest to komunał. Wyświechtany frazes. Na pewno niezrozumiały dla tego, kto w tej chwili cierpi.

A może jej doradzić, aby na chwilę odpoczęła od chłopów i na krótki czas znowu przygarnęła samotność. Samotność działa jak bibuła (jeśli ktoś jeszcze ją pamięta), która cudownie filtruje i osusza organizm z wszelkich ziaziów. Łez także.

A może jej zacytować Juliana Tuwima?:

„Romans - to marzenie człowieka samotnego. A samotność - to marzenie człowieka, który ma romans“.

Życie faktycznie jest brutalne.

*Niny Geysztor-Zawirskiej*

## Teresa Ciechanowski D.M.D.

Serdecznie zaprasza do gabinetu dentystycznego



### T.C. Dental

Oferujemy pełny zakres  
usług dentystycznych  
Honorujemy większość  
ubezpieczeń medycznych

Prosimy dzwonić pod numer

# 860-229-0622

Akceptujemy pacjentów w wieku do 21 lat  
z ubezpieczeniami stanowymi  
Husky A, Husky B

**LEKARZ I PERSONEL MÓWIĄ PO POLSKU**

393 West Main St. New Britain, CT



## Rembish & LaSaracina, LLC

Mecenas Prawa  
w Connecticut

**Kinga Kostaniak**

Mówi po polsku



**Sprawy cywilne**

\*\*\*\*\*

**Wypadki samochodowe**

31 High Street, New Britain, CT  
www.rllawfirm.com

Tel: **860 - 461 - 5531**

## MOCNE STARCIE ŚWIĄTEK Z SABALENKĄ POZA KORTEM!

Iga Świątek została nominowana w dwóch kategoriach Best Athlete ESPY Award. Ma szansę otrzymać tytuł najlepszej tenisistki i najlepszej sportsmenki za rok 2022. W poprzedniej edycji Polce nie udało się pokonać konkurentek. Teraz o wyróżnienie będzie rywalizować m.in. ze swą najgroźniejszą rywalką z kortu - Aryną Sabalenką. Laureatów bieżącej edycji plebiscytu poznamy 12 lipca.



Iga Świątek i Aryna Sabalenka

W ubiegłym roku Iga Świątek otrzymała jedną nominację. Brana była pod uwagę przy wyborze tenisistki roku. Ostatecznie wskazano jednak na Emmę Raducanu, która w 2021 roku jako kwalifikantka - w dodatku bez straty seta - okazała się bezkonkurencyjna w US Open.

Tym razem Polka może otrzymać cenniejszy tytuł. Jest jedną z faworytek do miana Sportsmenki Roku 2022. Triumf w kategorii tenisowej wydaje się przy tym niemal pewny.

Iga Świątek lideruje w rankingu WTA od 4 kwietnia 2022 roku. Może otrzymać dwie nagrody ESP

Co przemawia za raszynianką? Przez większość roku liderowała rankingowi WTA (pozostaje na szczycie od 4 kwietnia 2022), wygrała w sumie osiem turniejów - w tym dwa wielkoszlemowe (Roland Garros, US Open), zaliczyła passę 37 zwycięskich meczów i poniosła tylko dziewięć porażek przy 67 triumfach.

O tytuł najlepszej sportsmenki 22-latką rywalizuje z narciarką alpejską Mikaelą Schiffrin, piłkarką Sophią Smith oraz koszykarką A'ją Wilson. Z kolei na niwie tenisowej zmierzy się korespondencyjnie z Aryną Sabalenką, Novakiem Djokoviciem i Carlosem Alcarazem.

Konfrontacja Polki z Białorusinką o najwyższe zaszczyty wykroczyła zatem poza kort. I jest to naturalna kolej rzeczy. Z uwagi na klasę prezentowaną przez obie zawodniczki była to tylko kwestia czasu.

Nagrody ESPY (Excellence in Sports Performance Yearly Award) przyznawane są od dokładnie 30 lat. Organizatorem eventu jest amerykańska ESPN. Laureatów bieżącej edycji poznamy 12 lipca.

Świątek przebywa obecnie w niemieckim Bad Homburgu, gdzie weźmie udział w turnieju rozgrywanym na nawierzchni trawiastej. Ma to być dla niej bezpośrednio przetarciem przed tegorocznym Wimbledonem. Wielkoszlemowa impreza w Londynie rozpocznie się już 3 lipca.

## ZASKOCZENIE NA CEREMONII OTWARCIA IGRZYSK EUROPEJSKICH

Ceremonia otwarcia igrzysk europejskich przyciągnęła na stadion im. H. Reymana około 20 tysięcy ludzi. Punktem kulminacyjnym było rozpalenie Ognia Pokoju. Do ostatniej chwili utrzymywano w tajemnicy, kto dostąpi zaszczytu i zapali znicz. Chyba żaden z kibiców nie wytypował dokładnego składu reprezentacji sportowców. Obok Anity Włodarczyk stanęli Marcin Oleksy i Janusz Pyciak-Peciak. Ich obecność publika skwitowała jednoznacznie.

skierował prowadzący imprezę Tomasz Kammel. „Nasi przyjaciele z Ukrainy, zwycięzcy Eurowizji. (...) Lider zespołu mówił: 'Kiedyś zadedykowałem ten utwór ['Stefania'] mamie, a po wybuchu wojny nabrał on nowego charakteru. Wielu Ukraińców odnosi go do matki-Ukrainy' - przypomniał. Później dodawał jeszcze: „W Ukrainie wciąż trwa wojna, Ukraina wciąż walczy“. Z kolei Muniak Staszczuk zadedykował swoją piosenkę „Nie, nie, nie“ - jak powiedział - „ofiaram strasznej wojny“

„Szczególnie chcę powitać sportowców z Ukrainy. Dziękuję, że jesteście“ - mówił natomiast prezydent Andrzej Duda.

Ogromnymi brawami publiczność nagrodziła też moment, w którym z głośników rozbrzmiał głos Jana Pawła



W Krakowie na stadionie miejskim im. Henryka Reymana oficjalnie zainaugurowano Igrzyska Europejskie 2023. Ceremonię otwarcia poprzedziły pierwsze rywalizacje, które tylko podsyły apetyty Polaków. Obiecującą wygląda forma zwłaszcza kajakarek. Kajakowa czwórka i dwójka kobiet uzyskały bezpośredni awans do finałów i mają poważne szanse medalowe. Następne konkurencje zaplanowano na czwartek 22 czerwca.

Zanim do tego dojdzie wszyscy uczestnicy imprezy mieli okazję zaprezentować się fanom na płycie obiektu, na którym na co dzień gra Wisła Kraków. Uroczystość rozpoczęła się od odegrania hejnału mariackiego i krótkiego pokaz sztucznych ogni. Później powitano oficjeli z prezydentem Andrzejem Dudą na czele, wniesiono, a następnie wciągnięto na maszt biało-czerwoną flagę, i odśpiewano Mazurka Dąbrowskiego.

Podczas występów artystycznych nie zabrakło nawiązania do wojny w Ukrainie i słów wsparcia dla walczących z rosyjskimi wojskami Ukraińców.

Słowa wsparcia dla Ukrainy i niespodzianka na ceremonii otwarcia igrzysk europejskich w Krakowie

Tuż po Zakopower na scenie pojawił się zespół Golec uOrkiestra. Po swoim występie Łukasz i Paweł Golcowie zapowiedzieli następną grupę, ukraińską Kalush Orchestre z piosenką „Stefania“, która w 2022 roku zwyciężyła na Eurowizji. „Jesteśmy z Ukrainą, która walczy o wolność. Mamy nadzieję, że zwycięży“ - krzyknęli bracia Golcowie, a ich manifest przyjęty został z aplauzem.

Dziękujemy za ciepłe przyjęcie naszych artystów. Jesteście świetni - dziękowali z kolei Ukraińcy po występie.

Kilka ciepłych słów w ich stronę

II. „Musicie być mocni mocą miłości“ - usłyszeli wszyscy zgromadzeni. Z emocjonalną reakcją spotkały się również m.in. zaprezentowanie sylwetek utytułowanych polskich sportowców z Robertem Lewandowskim i Igą Świątek na czele, wyjście na płytę reprezentacji Ukrainy oraz naszych kadrowiczów.

Punktem kulminacyjnym było zapalenie znicza z Ogniem Pokoju, który wyruszył z Rzymu, przemierzył całą Polskę i dotarł do Krakowa. „Moment rozpalenia Ognia Pokoju, symboliki olimpijskiej, będzie czymś, czego Polacy nie zapomną przez długie lata“ - zapowiadał wcześniej Marcin Nowak, prezes spółki Igrzyska Europejskie 2023.

To, kto zapali znicz, było utrzymywane w sekrecie do ostatniej chwili. Dopiero podczas ceremonii okazało się, że zaszczytu dostąpili Anita Włodarczyk, lekkoatletka i multimedalistka, Marcin Oleksy, polski amp futbolista, który w lutym 2023 roku otrzymał nagrodę FIFA Puskás Award w kategorii bramka roku, oraz pięcioboista i mistrz olimpijski Janusz Pyciak-Peciak. Obecność zwłaszcza Oleksego mogła zaskoczyć kibiców, wszak piłkarz w igrzyskach nigdy udziału oczywiście nie brał. Tak czy inaczej cała trójka przywitana została brawami.

## HISTORYCZNA PORAŻKA POLAKÓW!

Gibraltar, San Marino czy Andora. Piłkarskiej reprezentacji Polski już zdarzało się tracić bramki ze znacznie niższymi notowanymi rywalami. Nigdy dotąd Białoczerwoni nie ponieśli jednak porażki z drużyną, która byłaby tak nisko notowana w rankingu FIFA. Przegrana z Moldawią może być

Zapraszamy na zbieranie jagód

HRUBIEC FARMS

421 Southington Road.  
Kensington, CT  
(Rte. 364 off Chamberlain Hwy)

Po więcej informacji dzwoń:  
**(860) 828-4281**

Od 8:00 rano  
do 12:00 w poł.



więc uznana za jedną z najbardziej wstydlivych wpadek w historii rodzimego futbolu.

**Takiej porażki jeszcze nie było. Wielka wpadka z Mołdawią**

Czy można w przeciągu kilku dni wygrać mecz Niemcami i przegrać z Mołdawią? Polscy piłkarze 20 czerwca udowodnili, że nie ma dla nich rzeczy niemożliwych i w Kiszyniowie ulegli gospodarzom 2:3. Wynik ten jest tym bardziej trudny do przelknięcia, że podopieczni Fernando Santosa prowadzili już dwoma golami, a zwycięstwo rywalom oddali w drugiej połowie.

Słaba gra i brak zaangażowania to jedno, ale okazuje się, że nasi piłkarze nigdy wcześniej nie przegrali z zespołem, który tak nisko plasowałby się w rankingu FIFA. Mołdawianie zajmują dopiero 171. miejsce w globalnym notowaniu. Poprzedni raz podobna wpadka miała miejsce w 2007 roku. Wówczas Polacy przegrali z Armenią, która była na 128. miejscu w rankingu FIFA. Wówczas drużynę prowadził Leo Beenhakker.

Porażka z Mołdawią to również dopiero drugi taki przypadek w historii naszego futbolu, kiedy Biało-Czerwoni polegli w meczu z zespołem, który znajduje się poza pierwszą setką światowego rankingu. Dodatkowo wszystkie bramki polscy piłkarze stracili w drugiej części gry. Wydaje się, że ten mecz śmiało może być określany jako ten najslabszy w dziejach naszej rodzimej piłki nożnej.

Porażka z Mołdawią przekłada się również na fatalną sytuację w tabeli. W pierwszych dwóch eliminacyjnych kolejkach **podopieczni Fernando Santosa zdobyli zaledwie trzy**

**punkty.** Najpierw nasi piłkarze nie dali rady Czechom, którzy pokonali Biało-Czerwonych 3:1. Potem udało się wyszarpać zwycięstwo z Albańczykami (1:0). Porażka w Kiszyniowie sprawiła natomiast, że **Polacy spadli w grupie E na czwarte miejsce i wyprzedzają tylko Wyspy Owcze.**

## ROBERT LEWANDOWSKI OGŁASZA W SPRAWIE BARCELONY

**Po meczu Polska - Niemcy, w którym zorganizowano pożegnanie z kadrą Jakuba Błaszczykowskiego, o koniec reprezentacyjnej kariery zapytano też Roberta Lewandowskiego. „To już bliżej niż dalej” - przyznał. Ale na razie skupia się na grze w koszulce z orłem na piersi. W końcu ogłasza również, że - mimo różnych pogłosek - absolutnie nie rezygnuje z planu pod tytułem Barcelona. „Cieszę się, że mogę pomagać” - deklaruje. Pytany o różnice między Barcą a Bayernem odpowiedział jasno.**

Pożegnałny mecz Kuby Błaszczykowskiego z reprezentacją Polski niejako skłonił Roberta Lewandowskiego do przemyśleń nad końcem swojej kariery w kadrze. „Wiadomo, że to już bliżej niż dalej. Ja sobie zdaję z tego sprawę, ale nie wiem jeszcze, ile to będzie. W moim wieku to zaczyna wchodzić w taki czas, że pewnie będę decydował z roku na rok” - wyjaśnił i dodał:

„Oczywiście zdaję sobie sprawę, że zdrowotnie i fizycznie mam jeszcze siłę i nie widzę żadnej różnicy, żeby coś szło w dół. Ale z drugiej strony są inne rzeczy, które mogą wpłynąć na decyzję tak, że powiesz sobie: ‘Chłopie, po co masz walczyć’”

Z kolei w TVP Sport przyznawał, że moment pożegnania „Błaszczka” był dla niego wyjątkowym przeżyciem. Emocje udzieliły się mu na godziny przed

pierwszym gwizdkiem sędziego. „Tyle historii, tyle chwil, tyle wspólnych lat i już tego nie będzie. Ta gęsia skórka i dreszcze pojawiły się już u mnie, gdy przygotowaliśmy się do meczu w hotelu. Wiedziałem, że emocji będzie dużo” - wyznał.

On sam stara się nie wybiegać zbyt daleko w przyszłość. A poza reprezentacją jego myśli zajmuje, rzecz jasna, gra dla Barcelony. Wypowiada się o niej szczerze i z dużą dawką optymizmu.

### Lewandowski zachwala Barcelonę i życie w Katalonii

Miniony sezon, w którym Barca wywalczyła mistrzostwo hiszpańskiej LaLigi, Robert Lewandowski ocenia jako bardzo udany. A zwłaszcza w kontekście faktu, że drużyna jest obecnie w przebudowie i jeszcze nie wszystkie procesy zostały zakończone. Zapowiedział, że on i jego koledzy absolutnie nie składają broni. Będą walczyć o najwyższe cele. Ucina też wszelkie plotki dotyczące jego ewentualnego transferu i przenosin do Arabii Saudyjskiej.

„Było to duże wyzwanie, żeby poukładać wszystko w taki sposób, aby móc walczyć o trofea. Dokonałiśmy tego i przed nami kolejny krok. Wiadomo, że będziemy atakowali z góry, dlatego każdy będzie chciał nas pokonać i na to musimy być przygotowani. Ale przede wszystkim doceniam każdy dzień, każdą minutę i każdy mecz w barwach Barcelony. Jest to coś fantastycznego. Cała atmosfera, jak ludzie mnie odbierają, jak do mnie podchodzą... Jestem z tego bardzo dumny. I cieszę się, że mogę pomagać i mogę być częścią tego projektu” - powiedział.

Od pierwszych dni w Katalonii i na Camp Nou czuł pewną magię i to, że Barcelona to „coś więcej niż klub”.

„Czułem coś magicznego. Każdego dnia zakładając tę koszulkę mam poczucie, że jestem w wyjątkowym miejscu i da się to odczuć na każdym kroku. Niezależnie od tego, czy jesteśmy w



Barcelonie, czy innym mieście, kraju albo na innym kontynencie. Liczba fanów jest niewiarygodna, a ich wsparcie jest widoczne na każdym kroku” - wytłumaczył.

Ma za sobą piłkarskie doświadczenia z występami na polskich boiskach, ale także wiele lat w Bundeslidze - najpierw w Borussia Dortmund, a potem w Bayernie Monachium. Organizacyjnie nie dostrzega znaczących różnic. Odmianą jest za to, jego zdaniem, mentalność ludzi.

„Mentalność niemiecka różni się od hiszpańskiej. W Barcelonie ludzie są na co dzień uśmiechnięci - pogoda też pomaga wstać z uśmiechem na twarzy, nawet gdy wcześniej był ciężki dzień. (...) Wiadomo, że są to inne kluby, na innym etapie. Dla mnie pobyt w Bayernie tyle lat, a teraz w Barcelonie to świetne doświadczenie życiowe. Poznaje nowe osoby, zdobywam wiedzę i przez to moje horyzonty są szersze” - podsumował.

Na podstawie: PAP, informacje własne, Interia, Polski Sport

Andrzej Więciorkowski

## KATERING u Edyty

Tradycyjna polska kuchnia na wszystkie okazje!

Wesela, komunie, chrzty, pogrzeby, urodziny, święta i inne imprezy okolicznościowe

POLECAMY DOMOWE:

dania, potrawy, ciasta i torty, swojski stół z kielbasami, szynkami, boczkiem, smalcem i wiejskim chlebem

**EDYTA KULAK**

tel: 203 224 9470

Z dostawą do domu na terenie CT

## Nie odnawiaj obecnej POLISY, zanim nie sprawdzisz naszej oferty!!!

Reprezentujemy Ubezpieczalnie:

Travelers  
Metropolitan  
Safeco  
National Grange Mutual  
Progressive  
Kemper  
National General Formely Tower  
Dairyland  
Foremost  
American Modern  
Quincy

- ★ Posiadamy SUPER ceny dla młodych kierowców
- ★ Nazbierałeś mandatów i szukasz taniego UBEZPIECZENIA?
- ★ Skontaktuj się z nami
- ★ Jesteśmy w stanie uaktywnić POLISĘ przez telefon

**m**  
GROUP



Posiadamy również atrakcyjne ceny polis na:

DOMY JEDNORODZINNE I WIELORODZINNE, BIZNESY ORAZ ŻYCIE

15 LAT doświadczenia w ubezpieczeniach

Barbara - 203-301-0555, cell: 203 515 5709

www.mgroupnow.com BasiaMrozik@optonline.net

Barbara Mrozik

NOWA LOKALIZACJA → 244 BRIDGEPORT AVE, MILFORD, CT 06460  
Duży parking z tyłu budynku

# HUMOR

Nauczyciel napisał w dzienniczku uczennicy:

- Pańska córka Zosia jest niezdolną gadułą.

Nazajutrz dziewczynka przyniosła dzienniczek z adnotacją ojca:

- To pestka, gdyby pan słyszał jej matkę!

\*\*\*

Do Kowalskich przyjechała z wizytą babcia i pyta Pawełka:

- Wnusi, dobrze się chowasz?

- Staram się. Ale mama i tak zawsze mnie w końcu znajdzie i wykapie.

\*\*\*

Pani do Jasia:

- Jasiu, czy tata nadal odrabia za Ciebie lekcje?

- Nie... Ta ostatnia jedynka Go załamała.

\*\*\*

Milicjant spotyka na ulicy zapłakanego Hubercika:

- Dlaczego płaczesz, dziecko?

- Bo zgubiłem 10zł...

- Masz tu 10zł i nie płacz.

Chłopak wziął dziesiątkę i jeszcze głośniej płacze.

- Czemu jeszcze płaczesz?

- Bo gdybym nie zgubił tej dychy to bym miał 20zł.

\*\*\*

Przychodzi facet do pracy i pyta się:

- Mogę u pana pracować?

- Może pan a zna pan angielski?

- A po co mi angielski na polskiej budowie w Polsce?

- Pokaże panu po co.

Idą na budowę i facet woła:

- Łom dej!

- Co dej!?

- Łom dej!

- Gdzie dej!?

- Tu dej!

- OK!

\*\*\*

Przychodzi budowlaniec do majstra:

- Panie majstrze łopata mi się złamała!

- To się oprzyj o betoniarkę!

\*\*\*

Przychodzą dwie blondynki do sklepu. Jedna mówi:

- Poproszę zeszyt w kółka.

Sprzedawca na to:

- Niestety, ale nie ma takich zeszytów. Są tylko w kratkę, w linie lub czyste.

Blondynka odchodzi, na to druga mówi:

- Ale ona głupia, chciała zeszyt w kółka.

- No cóż - mówi sprzedawca. Różni są ludzie. No ale co dla pani?

- Poproszę globus Krakowa.

\*\*\*

Do Kowalskiego w nocy dzwoni telefon:

- Przepraszam tu apteka. Nastąpiła wielka pomyłka, zamiast rumianku pańskiej teściowej dostarczono cyjanek.

- A co to za różnica?

- No... 2,50zł.

- To ja dopłacę.

\*\*\*

- Jasiu, pospiesz się, bo spóźnisz się do szkoły!

- Bez obawy tato, oni tam mają otwarte do 17:00.

\*\*\*

Przy barze siedzi dwóch mężczyzn. Piją równo i mocno. Nagle jeden z nich spada ze stolka na podłogę i leży bez ruchu. Jego przyjaciel spogląda na barmana i mówi:

- I to się nazywa siła charakteru. On zawsze wie, kiedy przestać.

\*\*\*

Pyta znajomy znajomego:

- Z kim jedziesz nad morze w tym roku?

- Z żoną, dziećmi i z teściową.

- Z teściową?

- A niech się franca do piachu przyzwyczajają.

\*\*\*

Szkoła. Pani prosi dzieci, aby powiedziały, jakie mają zwierzęta w domu. Padają odpowiedzi:

- Ja mam kotka, no a ja pieska. Ja mam rybki w akwarium. Wreszcie przychodzi kolej na Jasia.

- A Ty Jasiu, jakie masz zwierzę?

- My mamy kurczaka w zamrażarce.

\*\*\*

Pewnego dnia przychodzi mąż z pracy, a kran w domu cieknie. Żona pyta:

- Może byś naprawił kran?

Mąż mówi:

- A co ja, hydraulik?

Na drugi dzień ogródek jest nieskopany. Żona znowu pyta:

- Może byś skopał ogródek?

- A co ja, ogrodnik?

Na trzeci dzień mąż przychodzi, a krany nie ciekną i ogródek jest skopany. Mąż pyta żony:

- Kto wszystko zrobił?

A żona:

- Sąsiad powiedział, że robi to wszystko za Ciebie, jeśli upiekę mu jakieś pyszne ciasto, albo się z nim prześpię.

- No i co mu upiekłaś?

A żona:

- A co ja, cukiernik?

\*\*\*

Wchodzi nauczyciel do klasy i mówi:

- Wszyscy nienormalni wstać.

Wszyscy uczniowie usiedli, Jasiu stoi. Nauczyciel pyta się:

- Jasiu, czemu nie usiadłeś?

A Jasiu na to:

- Bo mi głupio jak Pan tak sam stoi.

\*\*\*

Rozmawiają dwie blondynki:

- Co tam słycać?

- Nie wiem, dawno tam nie byłam.

\*\*\*

Zenek i Maria uznali, że aby mieć chwilę dla siebie w niedzielne popołudnie, jedynym wyjściem jest wysłać syna na balkon i poprosić go o komentowanie tego, co się dzieje w okolicy.

Chłopiec zaczyna komentować, a rodzice robią swoje.

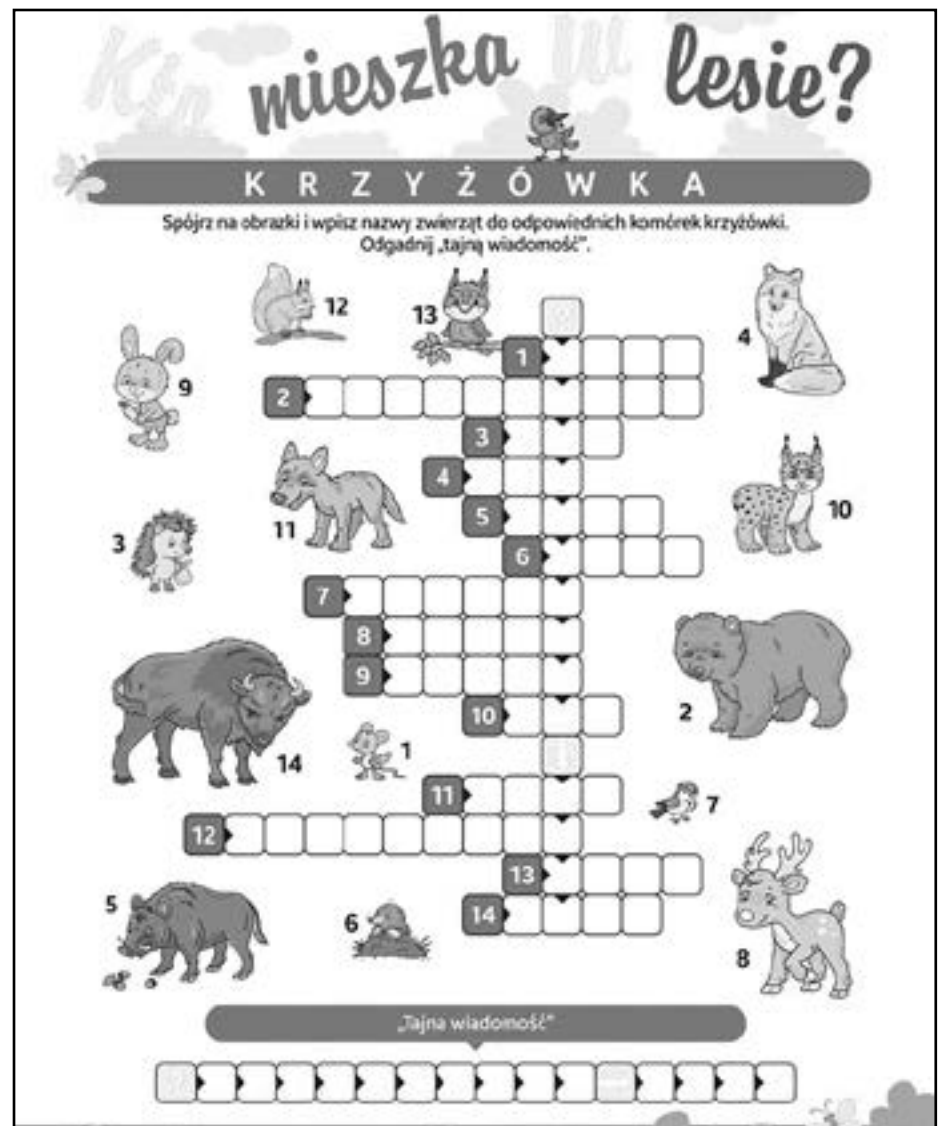
- Holują samochód na parking - mówi - przejechała karetka. Wygląda na to, że Kowalscy mają gości - mówi po chwili - Mateusz jeździ na nowym rowerze, a Nowakowie uprawiają seks.

Mam i tata podskoczyli w łóżku:

- A skąd wiesz? - pyta zaskoczony ojciec.

- Ich dziecko też stoi na balkonie.

## Dla Milusińskich



\*\*\*

Ekspedientka do małego Jasia:

- Proszę stanąć na końcu kolejki.

- To niemożliwe - odpowiada rezolutny malec. Tam już ktoś stoi.

\*\*\*

Jasiu wraca do domu i rozpaczliwie płacze.

- Co się stało?

- Łowiliśmy ryby z tatą, aż tu nagle trafiła się naprawdę wielka sztuka. Ale jak zaczął ją wyciągać, to się zerwała.

- Daj spokój Jasiu. To nie jest powód do płaczu. Powinieneś się z tego śmiać.

- I tak zrobiłem mamusi...

\*\*\*

Ciemna, zimna jesienna noc. Granica polsko - radziecka. Po stronie polskiej przy ognisku siedzi Polak, zajada pieczone kiełbaski, ziemniaczki, popija piwkiem. Po stronie wschodniej - Rosjanin, wygłodniały, wynędzniały, skóra i kości. Zerka chciwie na drugą stronę granicy:

- Oj, taki głodny jestem, od trzech dni nic w ustach nie miałem... Polaku kochany, my to jak bracia, dajcie mi co do zjedzenia, wspomóżcie.

Polak zamyslił się, myśl przetrwał i odrzekł:

- Dobrze, bracie, ale jeść wam dam, jak trzy wiadra wody dacie radę wypić!

- Ach, cóż to trzy wiadra, - pomyślał Rosjanin - kiedy można będzie co zjeść!

Pije jedno, półtora, dwa, coraz wolniej, skurczony kilkudniowym głodem żołądek ledwo nadaża za następnymi porcjami wody. Dwa

i pół - Rosjanin usiadł, dwa i trzy czwarte - jeszcze tylko kilka łyków. Trzy - odstawił wiadro, z wysiłkiem spojrzał w stronę polskiej granicy, skąd Polak już krzyczy:

- No, bracie, za taki wyczyn dam wam tyle jadła, ile chcecie!

- Oj, bracie, już nie chcę, nie chcę, nie mogę...

Na to Polak, uśmiechając się od ucha do ucha:

- A widzicie, wam to się pić chciało!

\*\*\*

Na lekcji języka polskiego nauczyciel pyta:

- Czym będzie wyraz „chętnie” w zdaniu - „Uczniowie chętnie wracają do szkoły po wakacjach“?

Zgłasza się Jasiu:

- Kłamstwem, Panie profesorze.

\*\*\*

Katechetka pyta się Jasia:

- Jasiu, kiedy Adam i Ewa byli w raju?

- Jesienią.

- A dlaczego akurat jesienią? - pyta zdziwiona katechetka.

- Bo wtedy dojrzewają jabłka.

\*\*\*

Tata pyta Jasia:

- Synku, dobrze Cię ubrałem?

- Tak, ale mama najpierw zakłada skarpetki, a później buty.

\*\*\*

Idzie baba do sklepu mięsnego i pyta:

- Cy jest kiełbasa?

- Jest. Beskidzka.

- Bez czego?

Opracował  
Jacek Zawojski

Klub Dobrej Książki prezentuje

w opr. Marii Suchy

## Piastowskie intryki – recenzja książki Wojenna korona

# Elżbieta Cherezińska „Wojenna korona”

Być potężnym, poważanym władcą i nieustannie bronić swojego państwa to nie lada wyzwanie. Przekonuje się o tym niejeden raz król Władysław Łokietek.

Miał 60 lat, gdy zdobył w końcu upragnioną koronę Królestwa Polskiego. Mimo niskiego wzrostu i bardzo sędziwego, jak na czasy średniowiecza, wieku, dobrze wywiązywał się ze swoich monarszych obowiązków, umiejętnie prowadząc działalność dyplomatyczną. Lata jego rządów upływały na jednoczeniu polskich ziem, umacnianiu Królestwa Polskiego, radzeniu sobie z licznymi wrogami. Postać Władysława Łokietka, bo on jest głównym bohaterem: „Wojennej korony”, bardzo obrazowo i wyraziście przybliżona zostaje w powieści Elżbiety Cherezińskiej. Sięgając więc po publikację wydawnictwa Zysk i S-ka można poswojenia koronaerzyć swoją wiedzę na temat czasów, w których przyszło mu sprawować monarsze rządy.



Czesi, Krzyżacy, Brandenburczycy. To główni mąciociele stabilności Polski za Władysława Łokietka. Nie tylko oni jednak wypełniają karty tego utworu. Autorka

„Wojennej korony” oprócz polityki i bitew, opisuje ponadto bowiem m.in. życie dworskie, różnorakie intryki, rozrywki, zawirowania emocjonalne bohaterów. Na uwagę zasługuje wspaniałe odmalowanie portretów psychologicznych obecnych w książce postaci oraz urzekająca i porywająca fabuła. Powieść ubogacając motywy i wątki fantastyczne. Kto lubi przenikanie się fikcji literackiej z realiami historycznymi, czytając „Wojenną koronę” powinien niejeden raz się uśmiechnąć.

Talent, rozmach pióra i objętość dzieł Elżbiety Cherezińskiej robią wrażenie. Nietrudno zachwycić się utworami epickimi tej coraz bardziej znanej w naszym kraju autorki, gdyż jej powieści są naprawdę wspaniałe i wyjątkowe. Nie mam wątpliwości, że książki tej pisarki to literacki skarb narodowy oraz że pani Elżbieta to współczesny Sienkiewicz w spódnicy.

„Wojenna korona” to idealna

lektura dla pasjonatów historii. To właśnie im podczas czytania powinno bowiem wiele razy szybko zabić serce, a w głowie pojawić się myśl: „WOW, jaka ta historia Polski i Europy jest fascynująca”. Kto lubi wielowątkowe i świetnie napisane powieści historyczne, w utworze Elżbiety Cherezińskiej powinien odnaleźć mnóstwo interesujących treści. Jeśli tylko potencjalny czytelnik nie zrazi się objętością i złożonością publikacji, czeka go prawdziwa czytelnicza uczta z rodzimymi i temperamentnymi bohaterami. Wytwory pióra Elżbiety Cherezińskiej sprawiają, że średniowiecze przestaje być dla współczesnego bibliofila „prehistorią”. Kto więc ma ochotę na kawał dobrej i edukacyjnej literatury, powinien wpisać „Wojenną koronę” na swoją osobistą listę książek do przeczytania. Bardzo serdecznie polecam.

Iwona Trojan

(iwona.trojan@dlalejdis.pl)

## Krzysztof Cezary Buszman

**Krzysztof Cezary Buszman – urodzony 17 lipca 1967 roku w Gdańsku – poeta, autor tekstów piosenek, podróżnik.**

Wiersze pochodzą z tomu „Podróż z Aniołem Stróżem”. Większość z nich została nagrana przez znanych aktorów na trzech płytach na rzecz ratowania Starych Powązek.

### WAGARY

Kiedy zbudzisz się nad ranem  
Uczniu - zdarzeń gościu  
Przezań głową walić w ścianę  
Dzisiaj sobie odpuść.

Bo gdy siebie chcesz ocalić  
Wiedz - co czego warte  
Przezań głową walić w ścianę  
Obok - drzwi otwarte.

Więc rozglądaj się wokoło  
Dolóż wszelkich starań  
Kaźda chwila - życia szkoła  
A Ty na wagarach!

### NA MIARĘ SIEBIE

Dłońmi chwycić się obiema  
Tego, czego wcale nie ma  
To rozsądku brak.  
Tęsknić przez swe życie całe  
Za tym, czego nie poznałeś  
To obłędu znak.

Chwilą smucić się dzisiejszą  
I piętnować teraźniejszość  
Nierozsądnym jest.  
Przyjąć każdą chwilę godnie  
I już nie uciekać od niej  
To człowieczy chrzest.

Nie być recenzentem sumień  
Ludzi starać się zrozumieć

Jest mądrością Twą.  
Głupio za ułudą nie biec  
Zostać kimś na miarę siebie  
To naprawić błąd!

### TAK SIĘ MAJĄ RZECZY

Wciąż w miłości zakochany  
Wiem stąpając na krawędzi  
Lepiej być oszukiwanym  
Niż czas w nieufności spędzić.

Nie chcę się nikomu żalić  
Kto ma oczy- ten sam widzi  
Że się mogą dziś pochwalić  
Tym, że nie mam czego wstydzić.

Krzywdę sobie tym robicie  
I czynicie wiele złego  
Gdy myślicie, że ich życie  
Jest piękniejsze od waszego!

Chyba nikt mi nie zaprzeczy  
Że odwagą jest największą  
Mówić, jak się rzeczy mają  
I niczego nie upiększać.

Fatum sobie ze mną igra  
W prozaicznej lat podróży  
Nie chcę nic od życia wygrać  
A jedynie chcę zasłużyć!



## Kazimierz Kochański

### Przetwory

Niepewność.  
Niepokój.

Tego się nie szuka,  
tego się nie gromadzi  
przed zimą.

Po co?

A wloką się.  
Sączą.

Na bazarku  
wiśnie, czereśnie,  
truskawki  
- będą jabłka, sliwki.

Te się przydadzą.

### Znosy

Wyszedłem do ludzi;  
oblegli ulice  
- wszyscy na drugą stronę  
przechodzą - bo trzeba...  
Rozglądają się, biegną  
- ale nie do siebie -  
czy po to, by mieć pewność,  
czy żeby się nie bać?

Ciepło - w telefonach -  
pod palcami radość;  
choć wypełniona przestrzeń,  
wszystko jakby puste.  
Nadszedł sygnał z kieszeni,

pewnie dzwoni żona:  
 „po drodze kup kapustę“.  
 Uczyniłem zadość.

Miasto, jak w gorączce;  
coś się dzieje, wszędzie  
- pani kupiła zegar,  
powód, by się śpieszyć.  
Wciąż pragnę wyjść na ludzi;  
więc, żeby nie zgrzeszyć,  
zawracam (tylko spokój)  
z podświadomym: - przedziej!

### Urodziłaś mi

Urodziłaś mi  
córkę  
Zobacz  
ma takie drobne rączki  
Urodziłaś mi  
syna  
Wydałaś na świat  
nadzieję i trwogę  
Nazywając siebie  
matką  
uczyniłaś ojca.

### Ustoiny

Woda dobrze się koiarzy  
trzymam język  
za zębami ze względu  
na płynność  
Piszę - choćby  
dla siebie - dobrze  
mieć coś  
do powiedzenia  
- wierszuję wszystkim.

## Monsignor Bojnowski Manor



**5 Star Rating  
for Overall Quality Care**  
by Nursing Home Compare  
[www.medicare.gov](http://www.medicare.gov)

poziom naszego serwisu  
oceniany jest na 5 gwiazdek  
który możesz sprawdzić na

[www.medicare.gov](http://www.medicare.gov)

- \* wykwalifikowany personel medyczny 24 godziny na dobę
- \* fizykoterapia oraz inne terapie dla pacjentów
- \* programy socjalne i terapeutyczne
- \* hospicjum
- \* piękne wnętrza
- \* pomoc w przygotowaniu pacjentów na powrót do domu
- \* koordynacja serwisów po powrocie do domu
- \* możliwość tymczasowej opieki nad pacjentem
- \* serwis klerykalny
- \* **rehabilitacja krótkoterminowa**
- \* **serwis terapeutyczny przez 7 dni w tygodniu**

Akceptujemy: Medicare, Medicaid, Blue Cross,  
Connecticare and Aetna Insurances.

**tel. 860-229-0336**

**50 Pulaski St, New Britain, CT 06053**

## A & M Chiropractic, LLC



**Dr. Anita  
& Dr. Maciek  
Kolodziejczak**

**160 West Street, Ste C  
Cromwell, CT 06416**

**[www.amchiro.com](http://www.amchiro.com)**

### Leczenie Nieinwazyjne

- Dyskopatii
- Bóli głowy
- Rwy kulszowej
- Zapalenia mięśni i stawów
- Urazów powypadkowych
- Urazów w pracy (Worker's compensation)
- Kontuzji o urazów sportowych
- Wad postawy u dzieci
- Bóli kręgosłupa w czasie ciąży

Bezpłatna  
Konsultacja

**Lekarze wraz z personelem  
mówią w języku polskim**

**Akceptujemy większość ubezpieczeń medycznych  
jak również oferujemy dogodny plan płatności**

**860 - 398 - 5420**

### OGŁOSZENIA

#### Usługi

**HIGHLANDER TREE SERVICE** - polska firma oferuje Polonii usługi wycinania drzew (\$50 zniżki do \$1000 i \$100 powyżej \$1000 z tym ogłoszeniem) ZENEK 203-922-8803. Shelton, posiadamy licencje i ubezpieczenie.

**Międzynarodowe Prawo Jazdy,** Drive International LLC, PO Box 1200, New Britain, CT 06050. Info tel. 860-299-5153.

**Drożność rur** kanalizacyjnych oraz sprawdzanie kamerą stanu w jakim się one znajdują. Marek, dzwonić na numer 860-331-1866

Malowanie wewnątrz, zewnątrz, mycie domów, ściąganie tapet, szpachlowanie sufitów oraz małe naprawy (stolarka, moldingi) Stanisław tel. 860-518-5826.

### OGŁOSZENIA

#### Inne

Szukam pracy do opieki osoby starszej na 4 dni w tygodniu od poniedziałku do czwartku tel. 203 521 1316

Rodzina Radia Maryja organizuje pielgrzymkę do Amerykańskiej Częstochowy 2go lipca. Więcej informacji tel. 860 515 4777

Poznam Panią do lat 72 w celu towarzyskim tel. 860-749-1436

#### Sprzedam

**Volvo 2007** po kapitalnym remoncie, **silnik Kumis** oraz **Trailer 2017** z Pracą. tel.203-924-9833

**Sprzedam łóżko szpitalne firmy Hill Room, Total Care Sport.** Niska cena. Tel. 860 402 4244

## OGŁOSZENIA za \$2

max 15 wyrazów

**Sprzedam, kupię, oferuję pracę, szukam pracy, do wynajęcia, usługi, inne**

Wypełniony kupon proszę przesłać na adres:

Polonia Publishing, PO Box 563, Oxford, CT 06478  
z załączonym czekiem wystawionym na Polonia Publishing.

Tekst:

Ilość wydań \_\_\_\_\_ Łączna opłata \_\_\_\_\_ (\$2 za każde wydanie)

Do informacji redakcji:

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Adres \_\_\_\_\_ Tel. \_\_\_\_\_

### POLONIA – Dwutygodnik Społeczno - Kulturalny

adres: P.O. Box 563, Oxford, CT 06478

tel./fax: (203) 881-1962

email: [Poloniakaz@aol.com](mailto:Poloniakaz@aol.com)

web: [Polonia-news.cba.pl](http://Polonia-news.cba.pl)

#### REDAKCJA:

Kazimierz Kochanowicz - wydawca, redaktor naczelny, Alina Zawojski - redaktor wydania, Alicja Kochanowicz - opracowanie graficzne, Andrzej Więciorkowski - redaktor, ogłoszenia, reklamy, Zofia Więciorkowska - redaktor, Maciej Kochanowicz - web designer

#### WSPÓLPRACUJĄ:

Wioletta Jusiński, Izabela Pardo-Malecka, Anna Czop, Jacek Zawojski, O. Marcin Cwierz, Kazimiera Ferenc

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania tekstów niezamówionych. Za treść i język tekstów redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony.

© 2009 Polonia Publishing, LLC

## POLONIJNE PROGRAMY RADIOWE

**VOICE OF POLAND** w każdą niedzielę od 9:30 do 10:00, WRYM, 840 AM. Polska muzyka, kącik poezji, aktualności, kącik porad i inne bieżące wiadomości. Kontakt Teresa Borowski, 860-229-6470.

#### POLSKA W MUZYCE I PIEŚNI

W każdą niedzielę w godzinach 10.00-12.00 na falach FM 88.7 i na internecie na stronie [www.wnhu.org](http://www.wnhu.org).

**Czy Twoje OSZCZĘDNOŚCI EMERYTALNE są bezpieczne i dobrze zarządzane? Czy jesteś gotowy na emeryturę?**



**BEZPŁATNA POMOC I EDUKACJA w zakresie Medicare i planowania finansowego oraz wsparcie przy podejmowaniu ważnych decyzji emerytalnych.**



**Aleksandra Mróz**

licencjonowany specjalista ubezpieczeń medycznych i na życie w stanach: CT, MA, RI

**Tel. 860-997-3054**

185 Silas Deane Hwy. Wethersfield, CT 06109



**TRANSPORT NA LOTNISKA**  
Lotniska: JFK, Logan, Newark, Bradley

**WYSYŁKA PACZEK**  
Prosto z naszego biura do Polski

**WYCIECZKI**  
NOWY JORK - 16 LIPIEC  
WASHINGTON DC - 22 do 23 LIPIEC  
LASVEGAS, KALIFORNIA

**MIENIE PRZESIEDLEŃCZE**  
Wysyłamy samochody, quady, skutery, mienie przesiedleńcze

**ODNAWIANIE PASZPORTÓW**  
Pomagamy we wszystkich formalnościach

**WYSYŁKA PIENIĘDZY**  
Prosto z naszego biura do Twoich najbliższych

**LUXE RIDE ENTERPRISE**  
Nasz adres:  
40 BROAD ST,  
NEW BRITAIN,  
CONNECTICUT  
Nasze numery telefonów:  
(860)922 1210  
(860)924 0913  
(860)357 3023  
Nasza strona:

# MEDICARE

## UBEZPIECZENIA ZDROWOTNE DLA SENIORÓW

- pomoc w zapisaniu się na Medicare
- pomoc w wyborze właściwego planu Medicare
- pomoc w sprawdzeniu Twoich kwalifikacji na zapomogę, która może pomóc płacić za Twoje ubezpieczenie i pokryć koszty lekarstw
- porady finansowe: IRA, 401K, ANNUITY, ROTH IRA itp.
- pomoc w zapisaniu się na "Obama Care" - ACCESS HEALTH
- plany Medicaid dla osób w domach opieki seniorów
- ubezpieczenia na życie
- NOTARIUSZ PUBLICZNY

Osoby z niskimi dochodami, które otrzymują ze stanu (Gray Card), właśnie teraz mają okazję skorzystania z planu, który pokrywa usługi dentystyczne okulistyczne, koszty dojazdu do lekarza, koszty kupna aparatów słuchowych, pomaga sfinansować zakupy produktów spożywczych i medycznych, które nie wymagają recepty.

Chroń i powiększaj swoje oszczędności zaczynając od 5% rocznej stopy procentowej. Nie zwlekaj z podjęciem decyzji. Zadzwoń do nas już dziś! Stawki mogą już wkrótce ulec zmianie.

LIMIT MIĘSIĘCZNYCH DOCHODÓW, ABY KWALIFIKOWAĆ SIĘ NA POMOC STANOWĄ		
QMB	1 osoba małżeństwo	\$2,564.00 miesięcznie \$3,467.00 miesięcznie
SLMB	1 osoba małżeństwo	\$2,807.00 miesięcznie \$3,797.00 miesięcznie
ALMB	1 osoba małżeństwo	\$2,989.00 miesięcznie \$4,043.00 miesięcznie



**BEATA  
RAYMOND**

**LICENCJONOWANA  
AGENTKA NA  
STANY:  
CT, MA, FL**



195 WEST MAIN STREET, NEW BRITAIN CT 06052  
360 N MAIN ST, SUITE 5, SOUTHTON CT 06489

**GODZINY PRACY  
BIURA NEW BRITAIN  
PON-PT 9AM-4PM  
SOBOTA 9AM-12AM (CO DRUGĄ)**

WEBSITE: [RAYMONDSENIORPLANNING.COM](http://RAYMONDSENIORPLANNING.COM)  
EMAIL: [RAYMONDSENIORPLANNING@GMAIL.COM](mailto:RAYMONDSENIORPLANNING@GMAIL.COM)

**(203) 699-2611**

We do not offer every plan available in your area. Any information we provide is limited to those plans we do offer in your area. Please contact Medicare.gov or 1-800-MEDICARE to get information on all of your options